

EUNOMIA

miesięcznik raciborskiej Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej

ISSN 1897-2349

nr 8 (57) / listopad 2012



Foto: G. Habrom-Rokosz

Prorektor PWSZ dr Teresa Jemczura wręcza immatrykulowanym studentom indeksy. Obok: JM Rektor prof. Michał Szepeławy i Prorektor dr inż. Juliusz Kieś (s. 4).

Istotnym akcentem tegorocznej inauguracji był Jubileusz 50-lecia pracy prof. Gabrieli Kapicy (s. 20)

JM Rektor PWSZ prof. Michał Szepeławy i dr Ilona Gembalczyk, wicedyrektor ISE otwierają Międzynarodową Konferencję Naukową „Na pograniczach edukacji – kontynuacje. Rozważania o współczesnej edukacji zdrowotnej” (s. 15)

W Kobyli odbyły się warsztaty fotograficzne (II strona okładki)



Foto: G. Habrom-Rokosz



Foto: G. Habrom-Rokosz



Foto: G. Habrom-Rokosz



Pocztówka z Kobyli

Przed oficjalnym podpisaniem porozumienia o współpracy pomiędzy Państwową Wyższą Szkołą Zawodową w Raciborzu a gminą Kornowac (wydarzenie to odbyło się 24 września 2012 roku) członkowie Studenckiego Koła Naukowego Fotografii Artystycznej FOTON pod opieką dr Gabrieli Habrom-Rokosz realizowali kolejne warsztaty fotograficzne. Tym razem od czerwca do września 2012 - jako wolontariusze - spotykali się z dwudziestoosobową grupą dzieci i młodzieży z Kobyli (miejscowości, która w tym roku obchodzi jubileusz 800-lecia), aby dzielić się swoimi umiejętnościami i doświadczeniami z zakresu fotografii, promując w ten sposób działalność PWSZ w środowisku lokalnym.

Prezentujemy fotoreportaż z warsztatów, a jednocześnie zapowiadamy publikację w następnym numerze obszerniejszego materiału dotyczącego tego ważnego wydarzenia.



Słowo od redakcji

Drodzy Czytelnicy!

Oddajemy do rąk Państwa pięćdziesiąty siódmy numer „Eunomii” – miesięcznika Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Raciborzu. Tradycyjnie już edycja listopadowa zdominowana jest przez tematykę związaną z inauguracją roku akademickiego. Zamieściliśmy obficie ilustrowaną relację z przebiegu uroczystości inauguracyjnej oraz tekst przemówienia Jego Magnificencji Rektora prof. Michała Szepelawego.

Ważnym akcentem tegorocznego święta rozpoczęcia roku akademickiego był Jubileusz 50-lecia pracy naukowej Pani prof. Gabrieli Kapicy. Poświęciliśmy temu wydarzeniu osobny artykuł. Jest dla nas ogromnym zaszczytem, że Pani Profesor współpracuje z „Eunomią” od samego początku ukazywania się pisma. Jest bardzo niewiele numerów naszego miesięcznika, w których nie ma tekstów Jej autorstwa. Przyłączamy się do tak licznie składanych gratulacji. Dziękujemy Pani Profesor i liczymy na dalszą tak owocną współpracę!

Ponieważ wakacje nie są przerwą w przedsięwzięciach podejmowanych na uczelni, wracamy w tym numerze (zresztą w następnym będzie podobnie) do pewnych wydarzeń już nieco oddalonych w czasie. Publikujemy obszerną relację z Międzynarodowej Konferencji Naukowej „Na pograniczach edukacji – kontynuacje. Rozważania o współczesnej edukacji zdrowotnej” oraz pełen ciepła i sympatii list do jej organizatorów i uczestników napisany przez sędziwego twórcę polskiej szkoły edukacji zdrowotnej – prof. Macieja Demela.

Prof. Michał Szepelawy dzieli się z Czytelnikami „Eunomii” spostrzeżeniami i refleksjami z kolejnego Zgromadzenia Plenarnego Konferencji Rektorów Publicznych Szkół Zawodowych, które tym razem odbyło się we wrześniu we Włocławku.

Informujemy o trzech ważnych umowach zawartych ostatnio przez uczelnię z Gminą Kornowac, Zespołem Szkół Ekonomicznych i Zespołem Szkół Budowlanych i Rzemiosł Różnych, a także o liście intencyjnym podpisanym przez JM Rektora i władze Polskiego Związku Hokeja na Lodzie.

To tylko oczywiście niektóre materiały umieszczone w listopadowej edycji miesięcznika raciborskiej PWSZ. Znajdą Państwo jeszcze wiele innych – mamy nadzieję, że ciekawych i inspirujących – tekstów oraz fotografii.

Wszystkim osobom, które w jakikolwiek sposób przyczyniły się do skonstruowania pięćdziesiątego numeru „Eunomii”, składamy serdeczne podziękowania.

Naszym Czytelnikom życzymy przyjemnej lektury!

REDAKCJA



Immatrykulacja studentów pierwszego roku to bardzo ważny składnik uczelnianego święta, jakim jest uroczyste rozpoczęcie roku akademickiego. Studenci to wszak ta część społeczności szkoły wyższej, dla której cała struktura uczelni działa. Uśmiechnięte twarze studentów, otrzymujących indeksy raciborskiej PWSZ, są najlepszą wizytówką szkoły. Życzymy im, a także studentom wyższych lat oraz wszystkim członkom wspólnoty akademickiej dobrego i owocnego roku akademickiego.

Spis treści		
Słowo od redakcji s. 1	List do Inicjatorów, Organizatorów i Uczestników MACIEJ DEMEL s. 18	Gry i zabawy językowe jako element lekcji języka obcego KATARZYNA STADNIK s. 29
Kronika wydarzeń s. 3	Kilka słów wokół Jubileuszu 50-lecia pracy zawodowej prog. Gabrieli Kapicy GABRIELA KRYK, JANUSZ NOWAK s. 18	I książki mają swój (powikłany) los JOANNA KAPICA-CURZYTEK s. 30
Porządek obrad Senatu s. 3	Mgr Marzena Kędra zdobywczynią tytułu Nauczyciel Roku s. 24	Zagadkowy kącik językowy s. 31
Święto uczelni – inauguracja roku akademickiego w raciborskiej PWSZ s. 4	Studenti bohemistyki w Czechach MAŁGORZTA BONK s. 25	Nowości biblioteczne s. 32
„Rozpoczynamy nowy rok akademicki z wielkimi nadziejami!” Przemówienie JM Rektora PWSZ w Raciborzu prof. Michała Szepeławego s. 7	Matematyka nauczana inaczej JERZY NOWIK s. 27	
Uczelnia otwarta na wieloaspektową współpracę s. 10		
Debata rektorów MICHAŁ SZEPEŁAWY s. 11		
O istocie edukacji zdrowotnej BEATA FEDYN s. 13		
Debata o współczesnej edukacji zdrowotnej ILONA GEMBALCZYK s. 15		

KRONIKA WYDARZEŃ – SENAT I REKTORAT

12 – 13 września 2012 r. odbyło się Kolegium Rectorskie. Tematem obrad było m. in. podsumowanie rekrutacji na rok akademicki 2012/2013, zatrudnienie kadry dydaktycznej, strategia rozwoju uczelni oraz Krajowe Ramy Kwalifikacji.

24 września 2012 r. Rektor PWSZ prof. Michał Szepeławy oraz Wójt Gminy Kornowac Grzegorz Niestrój podpisali umowę o współpracy i partnerstwie zawartą pomiędzy Uczelnią a Gminą Kornowac. Przedmiotem umowy jest wspólne inicjowanie, planowanie, przygotowywanie i realizacja działań służących rozwojowi edukacji oraz szkolnictwa wyższego.

25 września 2012 r. Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa w Raciborzu zawarła porozumienie o współpracy z kolejną raciborską szkołą ponadgimnazjalną – Zespołem Szkół Ekonomicznych. Dokument podpisali: Rektor PWSZ prof. Michał Szepeławy oraz Dyrektor ZSE Zenon Sochacki.

26 września 2012 r. obradował Senat. Przyjętymi uchwałami zatwierdzono programy studiów dla poszczególnych kierunków kształcenia w Uczelni. Ponad to, przyjęto uchwały m. in. w sprawie zatwierdzenia wzoru dyplomu ukończenia studiów pierwszego stopnia w PWSZ w Raciborzu, powołania nowego kierunku kształcenia Innowacje przestrzenne i środowiskowe oraz zaopiniowano roczne sprawozdanie z działalności PWSZ w Raciborzu w roku akademickim 2011/2012.

1 października 2012 r. Rektor PWSZ prof. Michał Szepeławy gościł prezesa Polskiego Związku Hokeja na Lodzie Piotra Hałasika oraz prezesa Śląskiego Związku Hokeja na Lodzie Mirosława Minkina. Celem spotkania było podpisanie listu intencyjnego w sprawie współpracy, której przedmiotem będzie zapewnienie kształcenia na poziomie studiów pierwszego stopnia na kierunku wychowanie fizyczne, specjalność instruktorsko – trenerska zawodnikom Polskiej Ligi Hokeja oraz zagranicznych klubów hokejowych.

PORZĄDEK OBRAD SENATU

Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Raciborzu

27 września 2012 r.

Przyjęcie Uchwały nr 81/2012 w sprawie przyjęcia porządku obrad Senatu Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Raciborzu.

Przyjęcie Uchwały nr 82/2012 w sprawie przyjęcia protokołu obrad Senatu Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Raciborzu z dnia 14 czerwca 2012 r.

Przyjęcie Uchwały nr 83/2012 zmieniającej uchwałę w sprawie ustalania zakresu obowiązków nauczycieli akademickich, rodzajów zajęć dydaktycznych objętych zakresem tych obowiązków, wymiaru zajęć dydaktycznych dla poszczególnych stanowisk oraz zasad obliczania godzin dydaktycznych.

Przyjęcie Uchwały nr 84/2012 w sprawie zatwierdzania zmian w planach studiów na kierunku „Pedagogika”.

Przyjęcie Uchwały nr 85/2012 w sprawie zatwierdzania zmian w planach studiów na kierunku „Automatyka i robotyka”.

Przyjęcie Uchwały nr 86/2012 w sprawie zatwierdzenia efektów kształcenia dla kierunku „Fizjoterapia”.

Przyjęcie Uchwały nr 87/2012 w sprawie zatwierdzenia programów studiów dla kierunku „Fizjoterapia”.

Przyjęcie Uchwały nr 88/2012 w sprawie zatwierdzenia programów studiów dla kierunku „Wychowanie fizyczne”.

Przyjęcie Uchwały nr 89/2012 w sprawie zatwierdzenia programów studiów dla kierunku „Europeistyka”.

Przyjęcie Uchwały nr 90/2012 w sprawie zatwierdzenia programów studiów dla kierunku „Filologia”.

Przyjęcie Uchwały nr 91/2012 w sprawie zatwierdzenia programów studiów dla kierunku „Edukacja artystyczna w zakresie sztuk plastycznych”.

Przyjęcie Uchwały nr 92/2012 w sprawie zatwierdzenia programów studiów dla kierunku „Automatyka i robotyka”.

Przyjęcie Uchwały nr 93/2012 w sprawie zatwierdzenia programów studiów dla kierunku „Matematyka”.

Przyjęcie Uchwały nr 94/2012 w sprawie zatwierdzenia programów studiów dla kierunku „Architektura i urbanistyka”.

Przyjęcie Uchwały nr 95/2012 w sprawie zatwierdzenia programów studiów dla kierunku „Pedagogika”.

Przyjęcie Uchwały nr 96/2012 w sprawie zatwierdzenia programów studiów dla kierunku „Socjologia”.

Przyjęcie Uchwały nr 97/2012 w sprawie powołania Odwoławczej Komisji Oceniającej Uczelni.

Przyjęcie Uchwały nr 98/2012 w sprawie zaopiniowania wniosku o przyznanie stypendium ministra za wybitne osiągnięcia.

Przyjęcie Uchwały nr 99/2012 w sprawie zaopiniowania wniosku o przyznanie stypendium ministra za wybitne osiągnięcia.

4 października 2012 r. Rektor PWSZ prof. Michał Szepeławy uczestniczył w uroczystej inauguracji roku akademickiego 2012/2013 na Politechnice Opolskiej.

5 października 2012 r. Rektor PWSZ prof. Michał Szepeławy uczestniczył w Święcie Animatora Kultury, podczas którego wręczono nagrody Prezydenta Miasta za osiągnięcia w dziedzinie twórczości artystycznej, upowszechniania i ochrony kultury. Wśród pięciu laureatów jest Pan mgr Andrzej Rosół – nauczyciel akademicki naszej Uczelni.

8 października 2012 r. Rektor PWSZ prof. Michał Szepeławy gościł na uroczystej inauguracji roku akademickiego 2012/2013 na Uniwersytecie Śląskim w Opawie.

9 października 2012 r. do grona raciborskich partnerów naszej Uczelni dołączył Zespół Szkół Budowlanych i Rzemiosł Różnych. Podpisana przez Prorektora PWSZ dr. inż. Juliusza Kiesia i Dyrektora Zespołu Szkół Budowlanych i Rzemiosł Różnych Jacka Kąska umowa o współpracy umożliwi podejmowanie wspólnych inicjatyw na rzecz rozwoju obu Szkół.

12 października 2012 r. Rektor PWSZ prof. Michał Szepeławy uroczystość zainaugurował nowy rok akademicki 2012/2013. Podczas uroczystości wręczono nagrodę Pani prof. Gabrieli Kapicy z okazji 50-lecia pracy zawodowej oraz listy gratulacyjne nowo wypromowanym doktorom i doktorom habilitowanym. Wykład inauguracyjny pt. *Dokąd zmierza współczesna architektura – nowe technologie i formy* wygłosiła dr hab. inż. arch. Ewa Stachura.

12 października 2012 r. Prorektor dr inż. Juliusz Kieś uczestniczył w uroczystej inauguracji roku akademickiego 2012/2013 Śląskiego Uniwersytetu Trzeciego Wieku.

13 października 2012 r. Rektor PWSZ prof. Michał Szepeławy oraz Prorektor PWSZ dr inż. Juliusz Kieś uczestniczyli w inauguracji roku akademickiego 2012/2013 Uniwersytetu Dziecięcego.

18 października 2012 r. odbyło się posiedzenie Senatu. Podczas obrad przyjęto m.in. uchwały dotyczące przekształcenia Instytutu Techniki i Matematyki oraz Instytutu Architektury i Urbanistyki w Instytut Techniki i Architektury.

Przyjęcie Uchwały nr 100/2012 w sprawie zawieszenia kształcenia na kierunku „Matematyka” dla studiów 2012 – 2015.

Przyjęcie Uchwały nr 101/2012 w sprawie zatwierdzenia wzoru dyplomu ukończenia studiów pierwszego stopnia w PWSZ w Raciborzu.

Przyjęcie Uchwały nr 102/2012 w sprawie wniosku o powołanie nowego kierunku kształcenia „Innowacje przestrzenne i środowiskowe”.

Przyjęcie Uchwały nr 103/2012 w sprawie zaopiniowania rocznego sprawozdania z działalności PWSZ w Raciborzu w roku akademickim 2011/2012.

Przyjęcie Uchwały nr 104/2012 w sprawie zaopiniowania wniosku o przyznanie stypendium ministra za wybitne osiągnięcia.

Przyjęcie Uchwały nr 105/2012 w sprawie zaopiniowania wniosku o przyznanie stypendium ministra za wybitne osiągnięcia.

Sprawy różne.

8 października 2012 r.

Przyjęcie Uchwały nr 106/2012 w sprawie przyjęcia porządku obrad Senatu Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Raciborzu.

Przyjęcie Uchwały nr 107/2012 w sprawie przyjęcia protokołu obrad Senatu Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Raciborzu z dnia 27 września 2012 r.

Przyjęcie Uchwały nr 108/2012 w sprawie Statutu Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Raciborzu.

Przyjęcie Uchwały nr 109/2012 w sprawie zaopiniowania przedstawionego przez JM Rektora Regulaminu Organizacyjnego Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Raciborzu.

Przyjęcie Uchwały nr 110/2012 zmieniającej Uchwałę Nr 60/2012 z dnia 14 czerwca 2012 r. w sprawie powołania Komisji Dyscyplinarnej ds. Studentów i Odwoławczej Komisji Dyscyplinarnej ds. Studentów PWSZ w Raciborzu oraz wyboru przewodniczących komisji i zastępców przewodniczących.

Przyjęcie Uchwały nr 111/2012 w sprawie zaopiniowania wniosku o przekształcenie Instytutu Techniki i Matematyki oraz Instytutu Architektury i Urbanistyki w Instytut Techniki i Architektury

Przyjęcie Uchwały nr 112/2012 w sprawie zaopiniowania wniosku o odwołanie z funkcji dyrektora Instytutu Techniki i Matematyki PWSZ w Raciborzu.

Przyjęcie Uchwały nr 113/2012 w sprawie zaopiniowania wniosku o powierzenie funkcji dyrektora Instytutu Techniki i Architektury w PWSZ w Raciborzu.

Sprawy różne.



Podniosły moment ślubowania studentów pierwszego roku

Święto uczelni – inauguracja roku akademickiego w raciborskiej PWSZ

Uroczystość rozpoczęcia roku akademickiego jest zawsze świętem szkoły wyższej. W naszej uczelni odbyło się ono w tym roku w piątek 12 października, tradycyjnie w przeddzień Dnia Edukacji Narodowej. Zapoczątkowało je wejście do auli pochodu rektorskiego.



Senat PWSZ oraz poczet sztandarowy

Jego Magnificencja Rektor PWSZ prof. Michał Szepeławy przywitał gości, którzy zaszczylili swoją obecnością uczelniane święto. Wśród nich byli: Poseł do Parlamentu Europejskiego, Bogdan Marcinkiewicz, Prezydent Raciborza - Mirosław Lenk, Wiceprezydenci - Ludmiła Nowacka i Wojciech Krzyżek, Przewodniczący Rady Miasta - Tadeusz Wojnar, Przewodniczący Rady Powiatu Raciborskiego - Adam Wajda, członek Zarządu Powiatu - Józef Stukator, Wicestarosta Powiatu Wodzisławskiego - Zbigniew Seemann, ordynariusz diecezji gliwickiej Ks. bp prof. Jan Kopiec, Radna Sejmiku Wojewódzkiego, Ewa Lewandowska, Wicekonsul RP w Ostrawie, Maria Kovacs, Primator Opawy, prof. Zdenek Jirašek, pierwszy Rektor Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Raciborzu, prof. Joachim Raczek, Prorektor ds. współpracy i rozwoju Politechniki Opolskiej, prof. Krzysztof Malik, Dziekan Wydziału Pedagogicznego Uniwersytetu w Ołomuńcu, prof. Libuse Ludikova, Prodziekan ds. organizacyjnych Politechniki Opolskiej dr Dariusz Nawarecki, Kierownik Zakładu Socjologii Ogólnej Uniwersytetu Wrocławskiego, prof. Zdzisław Zagórski, prof. Józef Wojnar z Wydziału Wychowania



Pełne życliwości słowa skierował do społeczności PWSZ Ks. bp prof. Jan Kopiec



Poseł do Parlamentu Europejskiego Bogdan Marcinkiewicz życzył uczelni pomyślnego rozwoju w trudnych czasach



Prorektor Politechniki Opolskiej prof. Krzysztof Malik

Fizycznego i Fizjoterapii Politechniki Opolskiej, Prorektor ds. rozwoju Uniwersytetu Śląskiego w Opawie, doc. Frantisek Koliba, Prezes Stowarzyszenia Absolwentów i Sympatyków PWSZ w Raciborzu, Marek Kurpis, Burmistrz Kuźni Raciborskiej - Rita Serafin, Wójt Kornowaca, Grzegorz Niestrój, Jadwiga Hyrczyk, była Radna Sejmiku Województwa Śląskiego, Henryk Straszak z Raciborskiej Izby Gospodarczej, młodszy inspektor dr Paweł Zając, Komendant Powiatowej Policji w Raciborzu, młodszy brygadier Jan Pawnik, Komendant Powiatowej Straży Pożarnej w Raciborzu, płk. Marek Głuszcak, Zastępca Komendanta Śląskiego Oddziału Straży Granicznej, ppłk. Marek Kulewicz, Dyrektor Zakładu Karnego w Raciborzu, Dyrektor Działu Personalnego Rafako SA - Anna Zembaty-Lęska, Dyrektor Raciborskiego Centrum Kultury, Janina Wystub, Mirosław Ruszkiewicz, Dyrektor Powiatowego Urzędu Pracy w Raciborzu, Halina Misiak z Towarzystwa Miłośników Ziemi Raciborskiej, Teresa Frencl, Przewodniczącą Komisji Oświaty NSZZ Solidarność, Dyrektor ZSO nr 1 w Raciborzu, Wojciech Janiczko, Dyrektor ZSO nr 2 w Raciborzu, Herbert Dengel, Dyrektor Zespołu Szkół Budowlanych i Rzemiosł Różnych w Raciborzu - Jacek Kąsek, Dyrektor Zespołu Szkół Ekonomicznych w Raciborzu, Zenon Sochacki, Dyrektor Zespołu Szkół w Krzanowicach, Kornelia Lach, Wicedyrektor Zespołu Szkół w Jastrzębiu Zdroju, Jolanta Kłopeć, Dyrektor Zespołu Szkolno - Przedszkolnego w Moszczance, Marzena Kędra, Dyrektor Przedszkola w Lubomi, Grażyna Brachmańska, Zastępca Dyrektora Zespołu Szkół Ogólnokształcących w Lubomi, Małgorzata Matuszek, Prezes Śląskiego Uniwersytetu III Wieku, Czesława Kordyaczny, mistrz olimpijski, Ryszard Wolny, Prezes Towarzystwa Gimnastycznego Sokół, Wojciech Nazarko.

Po przywitaniu wszystkich przybyłych rozpoczęło się wystąpienie okolicznościowe Jego Magnificencji Rektora. Treść przemówienia publikujemy na stronach 7-9 bieżącej edycji „Eunomii”.

Wysłuchanie treści życzeń nadesłanych przez Minister Nauki i Szkolnictwa Wyższego, prof. Barbarę Kudrycką, było kolejnym punktem uroczystości.

Pełne ciepła i sympatii słowa skierował do zgromadzonych Ks. bp prof. Jan Kopiec, który podkreślił, że dzięki regularnie i chętnie czytanej „Eunomii” wie, co się dzieje w Jego ulubionej uczelni. Ksiądz Biskup humorystycznie zaznaczył, że do czasu jubileuszu 25-lecia PWSZ będzie przyjeżdżał na inaugurację i inne święta uczelniane.

Wysoką rangę raciborskiej szkoły wyższej wyeksponował w swoim wystąpieniu Poseł do Parlamentu Europejskiego Bogdan Marcinkiewicz.

Prorektor ds. współpracy i rozwoju Politechniki Opolskiej, prof. Krzysztof Malik, stwierdził, że jest zachwycony raciborską uczelnią, jej studentami, a także naszym miastem.

Prezydent Raciborza, Mirosław Lenk, zaakcentował różnorodność współpracy samorządów z uczelnią. Złożył także wykładawcom życzenia z okazji Dnia Edukacji Narodowej.

Po odczytaniu listów z życzeniami od instytucji i osób odbyło się ślubowanie studentów pierwszego roku i ich immatrykulacja.



Foto: G. Habrom-Rokosz

W imieniu Samorządu Studenckiego życzenia pomyślnego roku akademickiego złożyła Julia Parzonka

Kolejnym ważnym punktem uroczystości było wręczenie listu gratulacyjnego i Księgi Jubileuszowej prof. Gabrieli Kapicy, obchodzącej 50-tą rocznicę pracy zawodowej. To wydarzenie przedstawiamy w osobnym artykule (na stronach 20-22).

Po wręczeniu nagród nowo promowanym doktorom nauk i doktorom habilitowanym oraz nagrody za najlepszą pracę licencjacką w minionym roku akademickim (o nagrodach tych szerzej napiszemy w kolejnym numerze „Eunomii”) JM Rektor wygłosił formułę rozpoczęcia roku akademickiego.



Foto: G. Habrom-Rokosz

Wykład inauguracyjny wygłosiła dr hab. inż. arch. Ewa Stachura

Wtedy rozbrzmiała stara pieśń studencka „Gaudeamus igitur”, a po niej serdeczne życzenia w imieniu społeczności żakowskiej złożyła Julia Parzonka.

Następnie zebrani wysłuchali z zainteresowaniem wykładu inauguracyjnego na temat: *Dokąd zmierza współczesna architektura? Nowe technologie i formy*. Wygłosiła go dr hab. inż. arch. Ewa Stachura. W ten sposób nowy w naszej uczelni kierunek, jakim jest architektura, zaistniał w ramach oficjalnej uroczystości – święta inauguracji roku akademickiego.



Foto: G. Habrom-Rokosz

Władze PWSZ i goście przybyli na inaugurację

Rozpoczynamy nowy rok akademicki z wielkimi nadziejami!

Przemówienie JM Rektora PWSZ w Raciborzu prof. dra hab. Michała Szepelawego wygłoszone podczas inauguracji roku akademickiego 2012/2013

Szanowni Państwo, uczestnicy uroczystej inauguracji nowego roku akademickiego! Niemal dokładnie pół roku wcześniej spotkaliśmy się w podobnym gronie w sali Zamku Piastowskiego, aby uczcić dziesiątą rocznicę istnienia szkoły wyższej w Raciborzu. Dzisiaj wspólnie i uroczystie rozpoczynamy kolejny rozdział historii naszej uczelni.

Przypadł mi w udziale ogromny zaszczyt przywitania wszystkich przybyłych na dzisiejsze święto społeczności raciborskiej Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej.

Witam bardzo serdecznie:

Posła do Parlamentu Europejskiego – Pana Bogdana Marcinkiewicza

Przedstawicieli władz samorządowych w osobach:

Prezydenta Miasta Raciborza – Pana Mirosława Lenka

Wiceprezydentów Miasta Racibórz - Panią Ludmiłę Nowacką i Pana Wojciecha Krzyżeka

Przewodniczącego Rady Miasta – Pana Tadeusza Wojnara

Przewodniczącego Rady Powiatu Raciborskiego – Pana Adama Wajdę

Członka Zarządu Powiatu Raciborskiego - Pana Józefa Stukatora

Wicestarostę Powiatu Wodzisławskiego - Pana Zbigniewa Seemanna

Jego Ekscelencję, Księdza Biskupa profesora Jana Kopca

Radną Sejmiku Wojewódzkiego, Panią Ewę Lewandowską

Wicekonsul RP w Ostrawie, Panią Marię Kovacs

Primatora Miasta Opawa, Pana profesora Zdenka Jiraska

Pierwszego Rektora Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Raciborzu, Pana prof. zw. Joachima Raczka



Foto: G. Habrom-Rokosz

JM Rektor PWSZ w Raciborzu, prof. Michał Szepelawo, wygłasza przemówienie inauguracyjne

Witam przedstawicieli zaprzyjaźnionych uczelni

Prorektora ds. współpracy i rozwoju Politechniki Opolskiej, **Pana dr hab. prof. nadzw. Krzysztofa Malika**

Dziekana Wydziału Pedagogicznego Uniwersytetu w Ołomuńcu, **Panią prof. Libuse Ludikową**

Prodziekana ds. organizacyjnych Politechniki Opolskiej, **Pana adi. dr. Dariusza Nawareckiego**

Kierownika Zakładu Socjologii Ogólnej Uniwersytetu Wrocławskiego, **Pana dr hab. prof. nadzw. Zdzisława Zagórskiego**

Dziekana Wydziału Wychowania Fizycznego i Fizjoterapii Politechniki Opolskiej, **Pana prof. dr hab. Józefa Wojnara**

Prorektora ds. rozwoju Uniwersyteu Śląskiego w Opawie, **Pana doc. Frantiska Kilibę**

Prezesa Stowarzyszenia Absolwentów i Sympatyków PWSZ w Raciborzu, **Pana Marka Kurpisa**

Burmistrz Miasta Kuźnia Raciborska, **Panią Ritę Serafin**

Wojta Kornowaca, **Pana Grzegorza Niestroja**

Panią Jadwigę Hyrczyk, była przedstawiciel Sejmiku Województwa Śląskiego

Witam przedstawicieli organizacji, instytucji i zakładów pracy miasta Raciborza i ziemi raciborskiej

Pana Henryka Straszaka, przedstawiciela raciborskiej Izby Gospodarczej

Pana młodszego inspektora dra Pawła Zajęca, Komendanta Powiatowej Policji w Raciborzu

Pana młodszego brygadiera Jana Pawnika, Komendanta Powiatowej Straży Pożarnej w Raciborzu

Pana pułkownika Marka Głuszcza, Zastępcę Komendanta Śląskiego Oddziału Straży Granicznej

Pana podpułkownika Marka Kulewicza, Dyrektora Zakładu Karnego w Raciborzu

Dyrektor Działu Personalnego Rafako SA, **Panią Anny Zembaty–Łęską**

Dyrektor Raciborskiego Centrum Kultury, **Panią Janinę Wystub**

Pana Mirosława Ruszkiewicza, Dyrektora Powiatowego Urzędu Pracy w Raciborzu

Panią Halinę Misiak, przedstawicielkę Towarzystwa Miłośników Ziemi Raciborskiej

Panią Teresę Frencl, Przewodniczącą Międzyzakładowej Organizacji Związkowej NSZZ Solidarność

Witam przedstawicieli oświaty Raciborza, regionu raciborskiego oraz szkół i placówek współpracujących z naszą uczelnią:

Dyrektora Zespołu Szkół Ogólnokształcących Nr 1 w Raciborzu, **Pana Wojciecha Janiczkę**

Dyrektora Zespołu Szkół Ogólnokształcących Nr 2 w Raciborzu, **Pana Herberta Dengla**

Dyrektora Zespołu Szkół Budowlanych i Rzemiosł Różnych w Raciborzu, **Pana Jacka Kąska**

Dyrektora Zespołu Szkół Ekonomicznych w Raciborzu, **Pana Zenona Sochackiego**

Dyrektor Zespołu Szkół w Krzanowicach, **Panią Kornelię Lach**

Wicedyrektor Zespołu Szkół w Jastrzębiu Zdroju, **Panią Jolantę Kłopeć**

Dyrektora Zespołu Szkolno Przedszkolnego w Moszczance, **Panią Ma-**

rzeń Kędrę

Dyrektora Przedszkola w Lubomi, **Panią Grażynę Brachmańską**

Zastępcę Dyrektora Zespołu Szkół Ogólnokształcących w Lubomi, **Panią Małgorzatę Matuszek**

Prezes Śląskiego Uniwersytetu III Wieku, **Panią Czesławę Kordyaczny**

Witam przedstawicieli sportu w osobach:

Mistrza olimpijskiego, trenera kadry narodowej zapaśników, **Pana Ryszarda Wolnego**

Prezesa Towarzystwa Gimnastycznego Sokół, **Pana Wojciecha Nazarkę**

Witam przedstawicieli naszej wspólnoty uczelnianej, a zatem członków Senatu Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej, wykładowców, pracowników administracji oraz oczywiście studentów.

Niech mi wolno będzie dzisiaj refleksję przygotowaną na uroczystość inauguracji roku akademickiego powiązać z osobami trzech patronów bieżącego roku kalendarzowego. Jak wiadomo Sejm Rzeczypospolitej Polskiej ustanowił rok 2012 rokiem księdza Piotra Skargi, a także rokiem Józefa Ignacego Kraszewskiego i wreszcie rokiem Janusza Korczaka. Przyjrzymy się tym wybitnym postaciom i chciejmy dostrzec w ich postawach drogowskazy dla nas: wykładowców i wszystkich pracowników uczelni oraz jej studentów.

Na początek osoba najmniej czasowo odległa od nas – Janusz Korczak, lekarz, wybitny pedagog, także pisarz i publicysta. Prekursorskie teorie pedagogiczne Korczaka, które również obecnie są przedmiotem naukowych studiów i dyskusji, nie pozostawały w jego przypadku suchą doktryną, lecz były wprowadzane w życie m.in. w prowadzonych przez Starego Doktora sierocińcach. Korczak przypomina nam, współczesnym pedagogom, przede wszystkim o centralnym miejscu dziecka, wychowanka, ucznia, studenta w działalności edukacyjno-wychowawczej. Korczak był ze swoimi wychowankami do końca, nie opuścił ich, przeciwnie, poszedł z nimi na śmierć w obozie w Treblince, chociaż, jak wiemy, mógł dobrze przedostać się do Szwajcarii i tam przeczekać groźę Holocaustu. Autor „Króla Maciusia I” odrzucił taką ewentualność, ponieważ był przekonany, że nauczyciel, wychowawca, opiekun nie może zdradzać swoich podopiecznych, nie może lekceważyć ich sytuacji egzystencjalnej.

To poruszająca lekcja dla nas. Staramy się ją sumienne realizować. Działalność naszej uczelni rozumiemy przede wszystkim jako służbę młodym ludziom, studentom, którzy zaufawszy nam – poprzez wybór raciborskiej PWSZ – oczekują od nas – wykładowców i pracowników administracji – kompetentnie i sprawnie przekazywanej wiedzy, nowoczesnych i efektywnych metod nauczania i środków dydaktycznych, bardzo dobrze wyposażonej biblioteki, ale też życzliwości, wsparcia, sprawiedliwego oceniania, pomocy stypendialnej. Oczekują zagwarantowania możliwości działania w samorządzie studenckim, w różnego typu organizacjach, w kołach naukowych, drużynach sportowych, w wolontariacie. Mysłą o naukowych wyjazdach w ramach programów międzynarodowych, o udziale w konferencjach naukowych, wycieczkach dydaktycznych. Pragną być sprawnie i przyjaźnie obsługiwani w poszczególnych jednostkach administracji uczelnianej.

Dokładamy starań, aby te wszystkie oczekiwania spełnić. Priorytetowo traktujemy sprawę kadry nauczającej. Skutecznie mobilizujemy naszych wykładowców do zdobywania kolejnych szczebli awansu zawodowego oraz do aktywności naukowej, przejawiającej się publikacjami, udziałem w konferencjach, seminariach naukowych, włączaniem się w działalność służącą nie tylko uczelni, ale całemu środowisku. Stale rozszerzamy i modyfikujemy ofertę edukacyjną, dostosowując ją jednocześnie do dynamicznie zmieniającego się lokalnego rynku pracy. Jako przyszłowiowi strzał w dziesiątkę oceniamy uruchomienie od lutego bieżącego roku kierunku architektura i urbanistyka, co koresponduje z ogólną tendencją do przeorientowania oferty edukacyjnej w stronę kierunków inżynierskich, technicznych,

co oczywiście nie oznacza rezygnacji z kierunków humanistycznych i społecznych. Przeciwnie, pragniemy otwierane w naszej uczelni kierunki techniczne realizować w kontekście humanistycznym, aby utrzymać potrzebną równowagę między humanistyką a myśleniem technicznym.

Będziemy się ubiegali o zgodę na otwarcie kolejnych kierunków, a są nimi: fizjoterapia i turystyka (w Instytucie Kultury Fizycznej), ekonomia (w Instytucie Studiów Społecznych). Poszerzenie oferty wiąże się również z sukcesywnym uruchamianiem na poszczególnych kierunkach takich specjalności, na które istnieje realne zapotrzebowanie.

W trosce o podnoszenie jakości kształcenia nawiązujemy współpracę z innymi uczelniami nie tylko w kraju, ale także za granicą. W lipcu zostało uroczystie podpisane porozumienie z Uniwersytetem w Opawie. Z inicjatywą zawarcia umów o współpracy wystąpiły ostatnio uniwersytety w słowackim Prešovie oraz w Ołomuńcu. Owo współdziałanie z uczelniami polskimi i zagranicznymi ma charakter bardzo konkretny – są to wspólne przedsięwzięcia poszczególnych instytutów i innych jednostek uczelnianych w ramach współpracy w dziedzinie nauki, kultury oraz wszelkich działań na rzecz studentów, dla których nasze partnerskie uczelnie są szansą i możliwością studiowania na drugim etapie kształcenia, czyli na studiach magisterskich.

Realizujemy trzy projekty unijne: „belfer on line”, „Akademicki Inkubator Przedsiębiorczości” oraz „Modelowy Program Praktyk”. Do tego doszedł ostatnio projekt realizowany przez Instytut Neofilologii pod nazwą „Polsko-Czeskie Centrum Leksykograficzne”. Beneficjentami tych projektów są w znacznej mierze i przede wszystkim nasi studenci.

W ciągu ostatnich lat uczelniana Biblioteka przeobraziła się z typowej małej szkolnej ksiąznicy w nowoczesny, w pełni skomputeryzowany ośrodek informacji naukowej.

Systematycznie wyposażamy sale w sprzęt multimedialny oraz inne nowoczesne środki dydaktyczne.

Studentów bezpośrednio dotyczą konsekwencje zmian, jaki musieliśmy wprowadzić w naszych dokumentach w związku z nowelizacją Ustawy o szkolnictwie wyższym. W minionym roku trwała intensywna praca, której celem było opracowanie nowego Statutu PWSZ oraz wszystkich regulaminów, dotyczących poszczególnych sfer funkcjonowania uczelni. Wejście w życie Krajowych Ram Kwalifikacji z kolei sprawiło, że w poszczególnych instytutach i jednostkach organizacyjnych został dokonany ogromny wysiłek, polegający na stworzeniu zupełnie nowych dokumentów zawierających wymagania i oczekiwane efekty kształcenia. Za trud włożony w przygotowanie nowych przepisów składam gorące podziękowania dyrektorom instytutów, wykładowcom, pracownikom administracji.

W minionym roku akademickim zrealizowaliśmy m.in. trzy ważne z punktu widzenia warunków studiowania inwestycje: zainstalowaliśmy windę w budynku głównym, przeprowadziliśmy częściowy remont Domu Studenta, w wyniku którego obiekt ten uzyskał standard konieczny w dzisiejszych czasach (pragnę dodać, że remont akademika będzie kontynuowany) oraz wyremontowaliśmy pływalnię. Zamierzamy przeprowadzić remont płyty naszego stadionu.

W ramach dostosowywania obiektów uczelni do aktualnych potrzeb i możliwości dokonujemy pewnych zmian organizacyjnych, takich jak przeniesienie Instytutu Sztuki do budynku na ulicy Lwowskiej (popularne „Słoneczko”) i w związku z tym oddanie obiektu na ulicy Cecylii Starostwu Powiatowemu. Nosimy się z zamiarem sprzedania hali pofabrycznej z uwagi na to, że udostępniana nam przez władze miasta hala OSiRu wystarcza na nasze potrzeby.

Kształcenie w publicznych wyższych szkołach zawodowych posiada swoją specyfikę, dlatego niezwykle cenne są dynamiczne działania Konferencji Rektorów Publicznych Szkół Zawodowych. W najbliższym czasie przypada piętnasta rocznica utworzenia pierwszych PWSZ-ów w Polsce, w związku z czym uroczyste posiedzenie KRePSZu planowane jest w Sejmie bądź Senacie RP, aby m.in. zwrócić uwagę parlamentarzystów na sytuację

i potrzeby tego typu szkół.

Drugi patron, urodzony w 1812 roku Józef Ignacy Kraszewski, składnia nas szczególnie do refleksji na temat pracowitości i kreatywności. Ten wybitny pisarz, uważany za najpłodniejszego polskiego literata, stworzył kilkaset dzieł literackich, prowadził rozległą korespondencję, zajmował się działalnością społeczną i polityczną. Był człowiekiem-instytucją w dosłownym znaczeniu. Warto osobę Kraszewskiego potraktować jako wzór. Szczególnie adresuję tę propozycję do młodej części naszej społeczności uczelnianej. Drodzy studenci, oczekujemy od Was wielkiego wysiłku intelektualnego, koniecznego w realizacji programu studiów, ale oczekujemy także zaangażowania w działalność licznych studenckich kół naukowych, w prace samorządu studenckiego, różnorodnych organizacji funkcjonujących na uczelni, wolontariatu (np. Fundacji Dr Clowna), drużyn sportowych i innych form życia społeczności studenckiej – form już istniejących, a również takich, które sami stworzycie. Bądźcie kreatywni, pomysłowi i właśnie pracowici. To dzisiaj, w dobie wszechobecnego kultu luzu i zabawy, zapewne niepopularny postulat, ale historia uczy, że tylko wyćwczona, ofiarna, często wręcz heroiczna praca przynosi dobre owoce.

I wreszcie trzecia postać, ksiądz Piotr Skarga, wybitny kaznodzieja, pisarz, wizjoner, ale również, jak byśmy powiedzieli dzisiaj, animator społeczny, założyciel licznych bractw, których celem było wspomaganie ludzi ubogich, chorych, cierpiących, wykluczonych. Nade wszystko jednak ks. Skarga był szlachetnym patriotą, człowiekiem przekonany, że prawdziwa miłość do ojczyzny polega na przedkładaniu dobra wspólnego nad sprawy prywatne. Uczelnia nasza nie działa w próżni, lecz funkcjonuje w konkretnym środowisku społecznym. Podejmujemy wiele działań, które temu środowisku lokalnemu służą. Trudno je wszystkie wymienić, ale wspomnę chociażby o włączaniu się w organizację dorocznych Dni Nauki i Techniki, o badaniach podejmowanych przez Instytut Studiów Społecznych na zlecenie Starostwa Powiatowego, o dokumentacji fotograficznej Miasteczka Miłosierdzia w Branicach sporządzonej przez Studenckie Koło Naukowe Fotografii Artystycznej FOTON, o wystawach wykładowców i studentów Instytutu Sztuki, o wykładach otwartych, o uczestnictwie przedstawicieli uczelni w organizacji różnych przedsięwzięć realizowanych przez samorząd terytorialny oraz inne instytucje, o konkursach przygotowywanych z myślą o uczniach szkół ponadgimnazjalnych, o działalności z zakresu animacji społeczno-kulturalnej w przedszkolach i szkołach, o działaniach Fundacji Doktora Clowna. Raciborska PWSZ stała się ważnym ośrodkiem kulturowym w regionie i ten status pragniemy utrzymać. Jest to właśnie postawa obywatelska, prospołeczna, postawa, którą wpajamy skutecznie naszym studentom. Współpracujemy z większością instytucji znajdujących się w mieście i powiecie. Z wieloma podpisaliśmy umowy. Jesteśmy wdzięczni władzom samorządowym miasta, powiatu, gmin ościennych za wsparcie zarówno materialne, jak i organizacyjne. Współdziałanie naszej uczelni z powiatem i miastem uważam za wzorowe, o czym szeroko mówiłem podczas uroczystości jubileuszowych w kwietniu bieżącego roku.

Statystyki naborowe pokazują, że nasza uczelnia nadal cieszy się wśród młodych ludzi uznaniem, a paleta kierunków i specjalności odpowiada ich potrzebom. Niż demograficzny jest faktem, zdajemy sobie sprawę, że na rynku edukacyjnym utrzymają się tylko uczelnie o silnym potencjale naborowym, dlatego wyzwaniem dla nas jest sprostanie tym wymaganiom. Stałe modyfikowanie oferty edukacyjnej, mobilność w tym zakresie i oczywiście szeroka, dynamiczna promocja naszej szkoły to najpilniejsze współczesne wyzwania stojące przed nami.

Rozpoczynamy rok akademicki 2012/2012 z wielkimi nadziejami. Nie brakuje pewnych obaw, wynikających z obiektywnej sytuacji gospodarczej i społecznej kraju, ale przede wszystkim wierzymy, że uczelnia będzie w coraz większym stopniu dobrą wizytówką Raciborza i całego regionu.

Uczelnia otwarta na wieloaspektową współpracę

Na progu nowego roku akademickiego władze Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Raciborzu podpisały trzy ważne umowy o współpracy: z Gminą Kornowac oraz z Zespołem Szkół Ekonomicznych w Raciborzu i Zespołem Szkół Budowlanych i Rzemiosł Różnych w Raciborzu. Rektor PWSZ złożył także w imieniu uczelni podpis pod listem intencyjnym w sprawie współpracy z Polskim Związkiem Hokeja na Lodzie. Prezentujemy Państwu te istotne wydarzenia w formie fotoreportażu.



24 września 2012 r. – Rektor PWSZ prof. Michał Szepeławy oraz Wójt Gminy Kornowac Grzegorz Nistrój podpisują umowę o współpracy i partnerstwie zawartą pomiędzy Uczelnią a Gminą Kornowac



25 września 2012 r. – Rektor PWSZ prof. Michał Szepeławy oraz Dyrektor Zespołu Szkół Ekonomicznych Zenon Sochacki podpisują umowę o współpracy



1 października 2012 r. – Rektor PWSZ prof. Michał Szepeławy, Prezes Polskiego Związku Hokeja na Lodzie Mirosław Minkina oraz Prezes Śląskiego Związku Hokeja na Lodzie podpisują list intencyjny w sprawie współpracy, której przedmiotem będzie zapewnienie kształcenia na poziomie studiów pierwszego stopnia na kierunku wychowanie fizyczne, specjalność instruktorsko – trenerska zawodnikom Polskiej Ligi Hokeja oraz zagranicznych klubów hokejowych



9 października 2012 r. – Prorektor PWSZ dr. inż. Juliusz Kieś i Dyrektor Zespołu Szkół Budowlanych i Rzemiosł Różnych Jacek Kąsek podpisują umowę o współpracy

Debata rektorów

o kondycji i przyszłości publicznych wyższych szkół zawodowych
XVIII Zgromadzenie Plenarne KRePSZ

prof. Michał Szepeławy, Rektor PWSZ w Raciborzu

W dniach 20-22 września 2012 roku odbyło się kolejne, XVIII Zgromadzenie Plenarne Konferencji Rektorów Publicznych Szkół Zawodowych. Tym razem gospodarzem była uczelnia wrocławska, obchodząca właśnie dziesięciolecie swojego istnienia.

Pierwsza sesja obrad, dotycząca aktualnych problemów funkcjonowania PWSZ, rozpoczęła się w czwartek 20 września w godzinach wieczornych w sali konferencyjnej hotelu Młyn. Wszystkich przybyłych powitali: prof. Tadeusz Dubicki, Rektor PWSZ we Wrocławiu oraz prof. Józef Garbacz, Przewodniczący KRePSZ. Wśród gości Zgromadzenia byli między innymi: dr hab. Daria Lipińska-Nałęcz, Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Nauki i Szkolnictwa Wyższego, prof. Józef Lubacz, Przewodniczący Rady Głównej Nauki i Szkolnictwa Wyższego, prof. Danuta Strahl, Wiceprzewodnicząca Polskiej Komisji Akredytacyjnej, Domicela Kopaszewska, posłanka na Sejm RP, Andrzej Pałucki, Prezydent Wrocławia.

Głównym tematem pierwszej sesji obrad stały się niektóre koncepcje zmian w sposobie finansowania różnych typów uczelni wyższych, w tym publicznych wyższych szkół zawodowych. Od 1 stycznia przyszłego roku będzie uwzględniany w podziale budżetu profil praktyczny, ażeby państwowe wyższe szkoły zawodowe otrzymały z tego tytułu jakieś środki. Ów autentyczny profil praktyczny nie zawsze występuje w politechnikach czy innych szkołach wyższych. Aby wykazać, że uczelnia realizuje profil praktyczny, trzeba przedstawić rzeczywiste przedsięwzięcia z praktycznością związane (np. praktyki semestralne w zakładzie pracy, przedsiębiorstwie), które z kolei muszą być odpowiednio przemyślane, przygotowane i zorganizowane. To właśnie państwowe wyższe szkoły zawodowe są szczególnie predestynowane do realizowania profilu praktycznego.

Przysłowiowym „oczkiem w głowie” władz resortu będzie kosztochłonność, a w związku z tym ma się zmienić – co przewiduje projekt rozporządzenia Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego z 12 września



2012 roku – sposób obliczania wartości stałej przeniesienia w algorytmie finansowania uczelni publicznych i niepublicznych. Nieuwzględnianie w składniku kadrowym wykładowców zatrudnionych w danej uczelni jako dodatkowym miejscu pracy (a to właśnie zakłada projekt) spowoduje, zdaniem członków KRePSZ, wyrażonym w przyjętym podczas Zgromadzenia Plenarnego oficjalnym stanowisku, bardzo niekorzystne dla publicznych wyższych szkół zawodowych konsekwencje.

Druga sesja obrad, z udziałem dr hab. Darii Lipińskiej-Nałęcz, odbyła się w godzinach przedpołudniowych w piątek 21 września w gmachu wrocławskiej PWSZ. Poświęcona została zdefiniowaniu sytuacji państwowych wyższych szkół zawodowych po roku funkcjonowania nowego prawa o szkolnictwie wyższym. Bardzo ważnym, a jednocześnie trudnym zadaniem stojącym przed wszystkimi uczelniami, ale przed państwowymi wyższymi szkołami zawodowymi w szczególności, jest rozwój kadry rodzimej, własnej – traktującej daną uczelnię jako pierwsze miejsce zatrudnienia. Dwuletni jeszcze okres vacatio legis należy dobrze wykorzystać na kompletowanie takiej właśnie kadry. Ministerstwo planuje podwyżki dla nauczycieli akademickich (pracujących na pierwszym etapie) w wysokości 9% w każdym kolejnym roku, z dościsłem w układzie docelowym do 33%.



Szansą dla publicznych szkół zawodowych jest przyjęty przez MNiSW priorytet dla szkolnictwa zawodowego w stosunku do większości kandydatów na studia w Polsce. Szkoły zawodowe powinny ściśle współpracować z różnorodnymi instytucjami lokalnymi, co w konsekwencji jest korzystne zarówno dla uczelni, jak też dla środowiska i regionu. Powiązanie uczelni ze środowiskiem przejawiać się ma między innymi szerokim udziałem przedstawicieli pracodawców w konwencie publicznej wyższej szkoły zawodowej (co najmniej pięciu), takim przeprofilowaniem kierunków i specjalności, aby „produkt” (czyli student) „dał się sprzedać” (czyli bez większych problemów zdobył pracę na lokalnym rynku), nadaniem praktykom zawodowym odpowiednio znaczącego statusu (świat pracodawców postuluje, aby praktyki – trwające minimum trzy miesiące – były osobno finansowane).

Warto sobie uświadomić, że zaledwie 10% najzdolniejszych studentów może samodzielnie sterować procesem własnej edukacji, a uczelnia w takich przypadkach jest od wspierania ich. Natomiast aż 40% studentów musi zdobywać różnorodne kompetencje od podstaw, co oznacza ogrom pracy dydaktyków. Efekty owej pracy muszą być mierzalne, stąd wysiłki związane z opracowaniem ujednoliconych kryteriów i form weryfikacji oraz ewaluacji.

Uatrakcyjnienie oferty edukacyjnej wiąże się z możliwością realizacji przez uczelnie różnorodnych projektów, także unijnych. Aby otrzymać pozytywną ocenę, projekty te muszą spełniać istotny warunek, jakim jest zgodność ich istoty ze strategią uczelni. Dlatego właśnie strategia powinna być skrupulatnie przemyślana, aby pozwalała na uzasadnienie potrzeby realizowania poszczególnych zamierzeń. Koncepcja kształcenia winna być spójna z celami wyznaczonymi w strategii.

Ministerstwo dąży do dywersyfikacji uczelni. Powinny one określić kierunki, w jakich pragną działać. Chodzi o to, aby określone typy szkół wyższych nie powielały celów stawianych sobie przez inne.

Ważnym problemem, stawianym od lat, jest zjawisko plagiatów. Istnieje system antyplagiatowy, który jest podstawą walki z tym szkodliwym problemem.

Istotną sprawą jest niewątpliwie konieczność przyjrzenia się ocenianiu studentów. W protokołach dominują wysokie oceny, co nie oddaje obiektywnego zróżnicowania poziomu efektów kształcenia.



Foto: PWSZ we Włocławku

Drugi dzień obrad

Problemom wdrażania Krajowych Ram Kwalifikacji poświęcona była III sesja obrad, która odbyła się wieczorem 21 września 2012 r. w Sali PWSZ. Prof. D. Strahl i prof. J. Lubacz przypomnieli, że KRK obejmują pierwszy rok studiów, natomiast drugi i trzeci stanowią okres przejściowy. Przy ocenie uczelni (programowej i instytucjonalnej) przez Polską Komisję Akredytacyjną bierze się pod uwagę między innymi kryterium trafności sformułowania strategii, tego, czym uczelnia naprawdę chce być. Strategia rozwoju publicznej zawodowej szkoły wyższej, posiadającej zalecany dla tego typu jednostek profil praktyczny, ma być zbieżna z jej misją oraz z polityką zapewnienia wysokiej jakości. Koncepcja kształcenia powinna z kolei harmonizować z celami zakładanymi w strategii.

Akcentowano wagę sprawnego zarządzania jakością. Należy na bieżąco diagnozować silne i słabe strony pracy uczelni. Wszystkie dokumenty określające tę sferę winny być spisane, uporządkowane i udostępnione studentom. Efektywna komunikacja ze studentami jest bowiem jednym z czynników podniesienia jakości działania szkoły wyższej.

Wnioski o powołanie nowych kierunków muszą zawierać precyzyjny opis bazy badawczej i dydaktycznej.

Ostatnia, czwarta sesja obrad odbyła się w sobotę 22 września przed południem w hotelu Młyn. Dotyczyła spraw wewnętrznych Konferencji Rektorów Publicznych Szkół Zawodowych. Przyjęto uchwałę o rozszerzeniu składu Prezydium KRePSZ, a następnie jednogłośnie wybrano do niego prof. Jolantę Witek (PWSZ w Wąlczu) i prof. Witolda Stankowskiego (PWSZ w Oświęcimiu). Ustalono, że następne Zgromadzenie Plenarne odbędzie się w końcu stycznia w Sulechowie.

*

Rektorzy – uczestnicy Zgromadzenia Plenarnego – jak zwykle mieli okazję do zobaczenia ważnych i ciekawych miejsc. W piątek 21 września, jeszcze przed II sesją obrad, zwiedzaliśmy Katedrę we Włocławku oraz imponującą Bibliotekę Wyższego Seminarium Duchownego. Bardzo poruszające było złożenie wieńca pod pomnikiem bł. ks. Jerzego Popiełuszki na tamie we Włocławku, w pobliżu miejsca, w którym wyłowiono w październiku 1984 roku Jego ciało. Po południu tego samego dnia pojechaliśmy do Ciechocinka, aby obejrzeć Tężnię, zwiedzić Muzeum Warzelnicze oraz malowniczy Park Zdrojowy.



Foto: archiwum M. Szepelawego

Prof. Michał Szepelawo przy krzyżu poświęconym bł. ks. Jerzemu Popiełuszcze na tamie we Włocławku

Instytut Studiów Edukacyjnych

O istocie edukacji zdrowotnej (wychowania zdrowotnego)

dr Beata Fedyn

Wprowadzenie

We wrześniu nasza uczelnia była gospodarzem Międzynarodowej Konferencji Naukowej „Na pograniczach edukacji, kontynuacja. Rozważania o edukacji zdrowotnej”. Konferencja zorganizowana przez Instytut Studiów Edukacyjnych zgromadziła znamienitych uczestników – najwybitniejszych polskich naukowców zajmujących się pedagogiką zdrowia, której przedmiotem badań jest edukacja zdrowotna. Drugim powodem, dla którego możemy uznać tę Konferencję za szczególną było dedykowanie jej – profesorowi Maciejowi Demelowi, twórcy założeń teoretycznych wychowania zdrowotnego.

Wydaje się zatem, że warto na łamach „Eunomii” przybliżyć istotę edukacji zdrowotnej, ponieważ w dalszym ciągu dla wielu osób, także pedagogów, pedagogika zdrowia i edukacja zdrowotna to synonimy higieny, mycia rąk i zapobiegania chorobom.

Wybory prozdrowotne jako główny cel edukacji zdrowotnej

Sposób pojmowania wychowania zdrowotnego, zamiennie określanego jako edukacja zdrowotna, można widzieć jako proces rozpoczynający się początkowo od refleksji biomedycznej, skoncentrowanej na zagadnieniach higienicznych oraz doradztwie w zakresie przeciwdziałania chorobom do refleksji odwołującej się do kształtowania osobowości sprzyjającej dbałości o zdrowie (A. Krawański 2001, s. 27). Pierwsze próby wyjaśnienia istoty wychowania zdrowotnego podjęto na polu medycyny, głównie higieny. Proces wychowania zdrowotnego definiowano wtedy jako wytworzenie nawyków bezpośrednio lub pośrednio związanych z troską o zdrowie własne i otoczenia, jak również uświadomienie w sprawach zdrowotnych dotyczących jednostki i społeczeństwa (M. Kacprzak 1958, s. 27).

Pomimo tego, iż wychowanie zdrowotne ma silne oparcie w naukach medycznych, punktem wyjścia dla rozwoju jego teorii stała się teza M. Demela, **wychowanie - warunkiem zdrowia**. Edukacja zdrowotna jest zatem procesem, w którym ludzie mogą uczyć się dbać o zdrowie swoje i społeczności, w której żyją oraz uświadamiać sobie fakt, że ich zachowania zdrowotne, środowisko fizyczne, a także społeczne są głównymi czynnikami zdrowia (T. Williams 1989, s. 195). W ujęciu tym realnym celem pracy wychowawczej jest zdrowy styl życia człowieka, a wskaźnikami jej

skuteczności są korzystne zmiany w zachowaniach zdrowotnych społeczeństwa. Takie spojrzenie na wychowanie zdrowotne zwraca uwagę na nowe determinanty zdrowia opisywane językiem naukowym pedagogiki. Mamy tu na myśli postawy, przekonania, system wartości, motyw, wiadomości, umiejętności, sprawności, nawyki, podmiotowość. Biorąc pod uwagę ciągłą zmianę tradycyjnego kształtu wychowania zdrowotnego możemy się także pokusić o pełniejsze wyliczenie dodatkowych uwarunkowań zdrowia człowieka – kompetencje, internalizacja, personalizacja doświadczeń, aktywizacja, osobiste zaangażowanie (A. Zalewska – Meler 2005, s. 13). Możemy zatem poprzez procesy pedagogiczne, jakimi są wychowanie i kształcenie, tak ukształtować osobowość człowieka, aby dokonywał on wyborów służących jego zdrowiu, czyli po prostu dbał o zdrowie swoje i innych ludzi. Wobec tego wychowanie zdrowotne jawi się jako formowanie oczekiwanych postawy i zachowań służących zdrowiu. Wychodząc z tych założeń możemy stwierdzić, że nowoczesne ujęcie wychowania zdrowotnego koncentruje się na odejściu od utożsamiania tego procesu głównie z przekazywaniem wiedzy na temat higieny i chorób. Hołdowanie wiedzy, często ograniczonej do niezbędnych informacji musi ustąpić przekonaniu, że wychowanie zdrowotne to przede wszystkim kształtowanie świadomości i rozumienia zdrowia, postaw wobec zdrowia, umiejętności niezbędnych do podejmowania zachowań sprzyjających zdrowiu, a przede wszystkim umiejętności dokonywania właściwych wyborów odnoszących się do zdrowia. Istotą procesu pedagogicznego nie jest, więc wyznaczenie wychowankowi zasad zachowań zdrowotnych, ale pomoc w podejmowaniu samodzielnych decyzji, jak też poszukiwanie niezbędnych dla siebie kompromisów czy umiejętność oceny słabych i mocnych stron swojego zdrowia (A. Krawański 2007, s. 9). Edukacja zdrowotna ma umożliwić wybór celów, wartości i zachowań pozytywnych dla zdrowia.

Zatem podejście poznawcze w edukacji zdrowotnej nie jest w pełni skuteczne. Dzieje się tak, ponieważ sama wiedza na temat związku pomiędzy działaniem człowieka a jego zdrowiem jest wstępnym, koniecznym, aczkolwiek niewystarczającym warunkiem kształtowania zachowań prozdrowotnych. Dopiero wtedy, gdy wiedza ta wpłynie na emocje, zostanie zinternalizowana oraz stanie się składnikiem świadomości zdrowotnej, a zdrowie uznane za wartość dla jednostki ludzkiej – możemy mówić o zaistnieniu indywidualnych norm wyznaczających postępowanie człowieka. Niezbędne jest także przełożenie wiadomości o zdrowiu na reguły samodzielnego działania, którego podstawą jest budowanie oraz podsyćanie świadomości zdrowotnej człowieka – przekonanie o możliwości „zdrowot-

nego sprawstwa”, czyli bycia kreatorem własnego zdrowia (A. Gniazdowski 1990, s. 81). Uzyskiwanie wiadomości ma tylko ułatwić przebieg zmian w zakresie zachowań prozdrowotnych. Najważniejsza jest tu przekładnia z nauki o zdrowiu w naukę zdrowia (M. Demel 1980, s. 6).

Istota wychowania zdrowotnego

Istotę wychowania zdrowotnego można upatrywać w rozróżnieniu następujących stwierdzeń – **wychowanie do zdrowia i nauczanie zdrowia**, a nie uczenie o zdrowiu. Wynika stąd, że do zdrowia trzeba wychowywać i to tak, aby każdy chciał i umiał nie tylko je chronić i ratować, ale także doskonalić. Praca wychowawczo – zdrowotna powinna zmierzać do tego, aby w efekcie człowiek rozumiał swą odpowiedzialność za zdrowie swoje i innych, był świadomy tego, co zdrowiu szkodzi, a co je podtrzymuje, był przekonany, że zależy ono w dużej mierze od jego czynnej postawy, wiedział, jak sobie samemu radzić, a kiedy korzystać ze służby zdrowia (B. Zawadzka 1995, s. 46). Szczególnego znaczenia nabiera tu właśnie odpowiedzialność za zdrowie wyrastająca z przekonania o konieczności dokonywania wyborów w urzeczywistnieniu wartości zdrowia, jak również świadomość następstw tych działań oraz wewnętrzne zaangażowanie w ich odbiór (A. Zalewska – Meler 2004, s. 73).

Reasumując można stwierdzić, że istota wychowania zdrowotnego nie może ograniczać się wyłącznie do informowania o zdrowiu i jego zagrożeniach. Powinno to być „wychowanie dla zmiany”, w której uwzględnia się wspomaganie motywacji, zdobywania kompetencji potrzebnych dla zdrowia oraz odwoływanie się do aktywności własnej ludzi, ich potrzeb i oczekiwań (R. S. Downie, C. Fyfe, A. Tannahill 1994, s. 92). Celem tych działań jest pełnia życia, a nie tylko zapobieganie chorobom. Wobec tego stwierdzenia finalnym efektem wychowania byłoby osiągnięcie przez wychowanka formalnych struktur postępowania ludzkiego, dzięki którym jednostka mogłaby stanowić o sobie (B. Śliwerski 2007, s. 63), a więc także dokonywać wyborów służących zdrowiu. Procesem ułatwiającym uzyskanie wspomnianego wyniku jest introcepcja wartości (S. Kunowski 2003, s. 61). Zjawisko to można nazwać także wpłataniem czy zakotwiczeniem się wartości w strukturach osobowych i przetworzenie ich na formy postępowania (B. Śliwerski 2007, s. 63). W przypadku wychowania zdrowotnego kluczową wartością jest zdrowie.

Kształtowanie osobistego ideału zdrowia ma istotny wpływ na zachowania zdrowotne, tworzy bowiem układ odniesienia, który służy do interpretacji i oceny rzeczywistości oraz kierowania własnym postępowaniem. Wynika to z ujmowania zdrowia jako wartości uniwersalnej, to jest cechującej się powszechnością i trwałością, a także zakorzenieniem w ludzkim doświadczeniu. Jedną z funkcji tej grupy wartości jest funkcja rozstrzygająca, czyli pomocna przy podejmowaniu decyzji, w tym przypadku decyzji odnoszących się do określonych zachowań zdrowotnych (A. Gawel 2003, s. 42).

Wartości są podstawowym elementem konstytuującym sytuację wychowawczą oraz podłożem dla dokonywania się procesu wychowania. W procesie edukacji zdrowotnej należy dążyć do zmiany systemu aksjologicznego człowieka tak, aby zdrowie obok innych uniwersalnych wartości, stało się wartością najwyższą i jednocześnie wartością instrumentalną. Powinien on pojąć, że zdrowie stanowi warunek życia pełniejszego i bardziej szczęśliwego.

Zakończenie

W rozważaniach na temat ujęcia istoty wychowania zdrowotnego koniecznym jest uwzględnienie wieku wychowanka. Biorąc pod uwagę współczesne tendencje pedagogiczne wykraczające poza tradycyjny model wychowania i kształcenia koncentrujący się tylko na dzieciństwie i młodości, możemy stwierdzić, że praca edukacyjna odnosząca się do ludzkiego zdrowia rozciąga się na całe życie człowieka i wszystkie sfery jego działalności. W ujęciu tym okres dzieciństwa i młodości, w którym ludzie są podmiotami intensywnych instytucjonalnych działań wychowaw-

czych i dydaktycznych jest dopiero początkiem długiej drogi edukacyjnej, która może być szansą rozwinięcia potencjalnych sił organizmu, predyspozycji psychicznych, uzyskania wysokiej sprawności fizycznej oraz ukształtowania i ugruntowania trwałych motywacji do ratowania, chronienia i doskonalenia zdrowia niezależnie od wieku.

Ujmując wychowanie zdrowotne jako formę realizacji założeń ogólnospołecznego ruchu promocji zdrowia przypomnieć trzeba, że celem nadrzędnym pracy wychowawczej jest przygotowanie człowieka do roli aktywnego obywatela – demokracji, który może indywidualnie i w grupie podjąć działania dla zdrowego życia i środowiska (B. B. Jensen 1994, s. 22). Jest to proces, który umożliwia ludziom oraz grupom społecznym podejmowanie dobrowolnych decyzji dotyczących zdrowia - zmiany zachowań oraz zmiany warunków środowiskowych w sposób, który przyczynia się do rozwoju potencjału zdrowia, osiągnięcia pełni możliwości niezależnie od indywidualnych ograniczeń, poprawy zdrowia populacji oraz jakości życia (B. Bik, L. Przewoźniak 2001, s. 64-65).

Bibliografia

Bik B., Przewoźniak L., *Edukacja zdrowotna w zdrowiu publicznym*, w: Teoretyczne podstawy edukacji zdrowotnej. Stan i oczekiwania, B. Woynarowska, M. Kapica (red.), KOWEZ, Warszawa 2001.

Demel M., *Pedagogika zdrowia*, WSiP, Warszawa 1980.

Downie R. S., Fyfe C., Tannahill A., *Health promotion. Models and values*, Oxford University Press, 1994.

Gawel A., *Pedagodzy wobec wartości zdrowia*. Wyd. Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2003.

Gniazdowski A., *Zachowania a zdrowie. Badanie związków*, w: Zachowania zdrowotne, A. Gniazdowski (red.), Instytut Medycyny Pracy, Łódź 1990.

Jensen B. B., *Edukacja zdrowotna i demokracja*, „Wychowanie Fizyczne i Zdrowotne” nr 1, 1994.

Kacprzak M., *Higiena szkolna w rozwoju historycznym*, w: Higiena szkolna, M. Kacprzak (red.), PZWL, Warszawa 1958.

Krawański A., *Pedagogika zdrowia w społecznym systemie edukacji prozdrowotnej*, „Promocja Zdrowia, Nauki Społeczne i Medycyna” nr 21, 2001.

Krawański A., *Pogranicza zdrowia i choroby w kontekście edukacyjnym*, w: Wybrane konteksty pedagogicznych pograniczy, B. Fedyn (red.), Wyd. Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Raciborzu, Racibórz 2007.

Kunowski S., *Wartości w procesie wychowania*, Impuls, Kraków 2003.

Śliwerski B., *Wychowanie. Pojęcie – znaczenia – dylematy. w: Wychowanie. Pojęcia, procesy, konteksty*, M. Dudzikowa, M. Czerepaniak – Walczak (red.), GWP, Gdańsk 2007.

Williams T., *Szkolne wychowanie zdrowotne w Europie*, „Wychowanie Fizyczne i Zdrowotne” nr 7-8, 1989.

Zalewska-Meler A., *Edukacja zdrowotna i jej przemiany – spojrzenie pedagoga*, w: Kształcenie nauczycieli i pedagogów w zakresie edukacji zdrowotnej, B. Woynarowska (red.), Wyd. Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2005.

Zalewska-Meler A., *Mądrość – implikacje pedagogiczne w kontekście zdrowia*, „Edukacja” nr 1, 2004.

Zawadzka B., *Wychowanie zdrowotne w szkole podstawowej*, Wyższa Szkoła Pedagogiczna, Kielce 1995.

Instytut Studiów Edukacyjnych

Debata o współczesnej edukacji zdrowotnej

dr Ilona Gembalczyk

Edukacja zdrowotna jako proces społeczny i jako wynik wychowania do zdrowia i nauczania zdrowia jest od lat obiektem - prawie – powszechnego zainteresowania. Jednakże poziom debaty, której przedmiotem zainteresowań jest edukacja zdrowotna określić można jako zróżnicowany. Właściwością pedagogów zdrowia jest nieustanne dzielenie się wynikami ich teoretycznego namysłu i aktywności poznawczej praktyki edukacyjnej. Okazją do takiej debaty znawców problematyki relacji wychowanie a zdrowie człowieka była zorganizowana w drugiej połowie września w Państwowej Wyższej Szkole Zawodowej **Międzynarodowa Konferencja Naukowa „Na pograniczach edukacji – kontynuacje. Rozważania o współczesnej edukacji zdrowotnej”**. Organizatorami tego naukowego przedsięwzięcia był Instytut Studiów Edukacyjnych PWSZ oraz Katedra Antropologii i Wiedzy o Zdrowiu Wydziału Pedagogicznego Uniwersytetu w Ołomuńcu. Swoim patronatem konferencję objął Jego Magnificencja Rektor PWSZ dr hab. Michał Szepelawy prof. nadzw.

Głównym zamysłem zorganizowanej konferencji była próba opisanego stanu i jakości dzisiejszej pedagogiki zdrowia i edukacji zdrowotnej mającej współuczestniczyć w stwarzaniu warunków rozwoju człowieka



Przed rozpoczęciem konferencji

Foto: G. Habrom-Rokosz



Prof. Michał Szepelawy, Rektor PWSZ w Raciborzu, otwiera konferencję

Foto: A. Rokosz OP



Prof. Barbara Woynarowska

bliskiej przecież przyszłości. Dedykowana było ona prof. dr hab., dr h.c. Maciejowi Demelowi – nestorowi polskiej pedagogiki zdrowia. Był to też ostatni akcent obchodów dziesięciolecia istnienia PWSZ w Raciborzu. Do udziału Komitecie Naukowym zaproszono liczne grono ludzi nauki niezwykle zasłużonych dla teorii i praktyki edukacji zdrowotnej. Współpracy nie odmówili przedstawiciele najważniejszych ośrodków naukowych w całej Polsce zajmujący się tą problematyką (prof. dr hab. Tadeusz Maszczak – AWF Warszawa, prof. dr hab. Ewa Syrek – Uniwersytet Śląski, prof. dr hab. n. med. Barbara Woynarowska – Uniwersytet Warszawski, dr hab. Marian Kapica prof. nadzw. – PWSZ Racibórz, Doc. PaedDr. Miroslav Kopecký, Ph.D. – Uniwersytet Palackiego w Ołomuńcu, dr hab. prof. nadzw. Mirosław Kowalski – Uniwersytet Zielonogórski, dr hab. Andrzej Krawański prof. nadzw. – AWF Poznań, dr hab. Tomasz Lisicki prof. nadzw. – Uniwersytet Zielonogórski, dr hab. Weronika Wrona-Wolny prof. nadzw. – AWF Kraków, dr Anna Gawel – Uniwersytet Jagielloński). Przewodniczącą Komitetu Organizacyjnego była dr Ilona Gembalczyk, sekretarzem dr Beata Fedyn, a członkami dr Gabriela Kryk, mgr Magdalena Liszka i mgr Beata Gawłowska.

18 września 2012 roku Konferencję otworzyła dr Ilona Gembalczyk, następnie Jego Magnificencja Rektor PWSZ, prof. nadzw. dr hab. Michał Szepelawy, przywitał wszystkich przybyłych i odczytał niezwykle porusza-



Prof. dr hab. E. Syrek podczas wystąpienia

jący i refleksyjny list prof. dr hab., dr h.c. Macieja Demela skierowany do jej uczestników. Po części oficjalnej rozpoczęła się sesja plenarna, której przewodniczyli **dr hab. Andrzej Krawański, prof. nadzw. i dr Ilona Gembalczyk**. Pierwsza połowa tej sesji poświęcona była zagadnieniom związanym z teorią pedagogiki zdrowia i edukacji zdrowotnej. Na początek **prof. dr hab. Ewa Syrek** przybliżyła obszary badawcze pedagogiki zdrowia, następnie **dr hab. Bożena Zawadzka, prof. nadzw.** skupiła uwagę na obecności edukacji zdrowotnej w przestrzeni różnych dyscyplin naukowych. Z kolei **dr Anna Gawel** przedstawiła problematykę zasobów zdrowotnych w kontekście pedagogicznym. Po krótkiej przerwie swoje wystąpienia prezentowali: **dr hab. Weronika Wrona – Wolny prof. nadzw.**; Edukacja zdrowotna i aktywność fizyczna w procesie kształcenia ustawicznego współczesnego człowieka, **Doc., PaedDr. Miroslav Kopecký, Ph.D.** – Mají žáci z 9. tříd vyšší úroveň znalostí o HIV/AIDS než žáci z 8. tříd na základních školách v Olomouckém kraji? oraz **dr hab. Gabriela Kapica, prof. nadzw.** – Przeżywanie w procesie kształcenia jako determinanta zdrowia psychospołecznego uczniów.

Po południu pierwszego dnia konferencji uczestnicy mieli okazję wziąć udział w sesji poświęconej edukacji zdrowotnej w szkole, przewodniczyły jej **dr hab. Gabriela Kapica, prof. nadzw. i dr Beata Fedyn**. Jako pierwszy głos zabrał dr hab. Andrzej Krawański prof. nadzw., który mówił o blaskach



Prof. Gabriela Kapica

i cieniach szkolnej edukacji zdrowotnej poprzez wychowanie fizyczne w świetle nowej podstawy programowej edukacji zdrowotnej. Dr Joanna Bulska i dr Karina Leksy poruszyły problem konfrontacji szkolnej edukacji zdrowotnej z kulturą „instant”. Mgr Magdalena Witkowska wspólnie z dr Pawłem Nowakiem zwrócili uwagę na rolę ośrodków doskonalenia nauczycieli w przygotowaniu do realizacji edukacji zdrowotnej w szkole nauczycieli.

Wystąpienia te były wprowadzeniem do dyskusji panelowej pt. **Kształcenie nauczycieli w zakresie edukacji zdrowotnej. Wyzwanie i bariery**, której moderatorem była **prof. dr hab. Barbara Woynarowska**. Jej celem było przedyskutowanie potrzeby uwzględnienia edukacji zdrowotnej na wszystkich kierunkach studiów przygotowujących do wykonywania zawodu nauczyciela; treści i form tego kształcenia oraz zasobów i barier w realizacji tego kształcenia. Na wstępie dyskusji prof. dr hab. B. Woynarowska uzasadniła dlaczego nauczycielom jest potrzebne przygotowanie w zakresie edukacji zdrowotnej oraz przedstawiła potrzeby w tym zakresie w świetle obowiązującej podstawy programowej kształcenia ogólnego oraz standardów kształcenia przygotowującego do wykonywania zawodu nauczyciela.

W związku z tym, że konferencja była dedykowana prof. dr hab. M. Demelowi na czas trwania konferencji pracownicy biblioteki PWSZ przygotowali wystawę publikacji Pana Profesora. Pierwszy dzień konferencji zakończyła uroczysta kolacja, która była okazją do bliższego poznania

wszystkich uczestników a także dalszej dyskusji o współczesnej edukacji zdrowotnej.

Drugiego dnia konferencji odbyły się trzy sesje tematyczne. Pierwszej z nich pt. **Współczesna pedagogika wobec problemów zdrowia** przewodniczyły dr Anna Gawel i dr Beata Fedyn. Sesję drugą pt. **Szkolna edukacja zdrowotna – wczoraj-dzisiaj-jutro** prowadziły dr hab. Katarzyna Borzucka-Sitkiewicz i dr Gabriela Kryk. Sesja trzecia prowadzona przez dr Ilonę Gembalczyk i Doc. PaedDr. Miroslava Kopeckiego, Ph.D poświęcona była edukacji zdrowotnej w różnych fazach życia.

Dwudniową konferencję zakończyły wystąpienia prowadzących sesje, w których podsumowali oni poszczególne bloki tematyczne. Organizatorzy konferencji w osobach dr Ilony Gembalczyk i Doc. PaedDr. Miroslava Kopeckiego, Ph.D pożegnali uczestników konferencji i podziękowali za przyjęcie zaproszenia do udziału w tym naukowym przedsięwzięciu. Nie zabrakło również podziękowań uczestników za to, że mieli okazję do wspólnej naukowej wędrówki po teorii i praktyce edukacji zdrowotnej oraz twórczej wymiany myśli wokół współczesnych problemów edukacji zdrowotnej. Podziękowano także za miłą atmosferę, w której mogli spędzić te dwa, niezwykle pracowite dni. Mamy nadzieję, że nie było to ostatnie naukowe spotkanie w murach PWSZ w Raciborzu.

W tym miejscu chcielibyśmy bardzo serdecznie podziękować za niezwykłą przychylność tym wszystkim, dzięki którym zorganizowanie tej konferencji było możliwe.



Na pierwszym planie dr hab. A. Krawański prof. nadzw.



Na pierwszym planie prof. Jerzy Pośpiech



Od lewej: mgr B. Gawłowska, mgr M. Liszka i mgr E. Świerczek – biuro konferencji

Warszawa – Racibórz, 18 września 2012 r.

List do Inicjatorów, Organizatorów i Uczestników ...

prof. Maciej Demel

Szanowni, Drodzy Państwo, moi współmyśliciele i krytycy. Honory, które mnie tu spotykają, przyjmuję z pokorą i nadzieją, że nie zdążą mnie zdemoralizować, ponieważ wkraczam w dziesiątą dekadę życia. Samokrytycyzm, na który cierpię, podpowiada, żeby nie silić się daremnie na nowe myśli, lecz podzielić się zwięzłym bilansem moich starań. Korzystam z tej okazji, bo nie ma ku temu godniejszego i bardziej kompetentnego grona.

Zacznę od wyjaśnienia, dlaczego równocześnie operowałem na dwojakiej materii: wychowania fizycznego i wychowania zdrowotnego. Otóż dlatego, bo uważałem je za wspólny front zdrowia. Studia wychowania fizycznego w Polsce zakładali lekarze czyniąc zdrowie ich busolą. Nie zdradzali medycyny, lecz poszerzali jej zakres o ariergardę (rehabilitacja) i awangardę (promocja zdrowia). W dalszym ciągu mojego listu wychowanie fizyczne i zdrowotne będą się więc przeplatać i wspierać.

Będąc miłośnikiem intrygujących aforyzmów wzięłem na warsztat znaną frazę Marcina Kasprzaka: „do szkoły chodzi nie tylko mózg dziecka, lecz ono całe” i dokonałem takiej oto inwersji: Na boisko, na salę gimnastyczną wchodzi nie ciało dziecka, lecz ono całe, a więc jego osobowość. Ten manewr upodmiotowienia nazywamy repedagogizacją, bo jest to powrót do źródeł. Wystarczyło uważnie czytać stare teksty, żeby zrozumieć, że istotą tego procesu nie są ćwiczenia same (te są środkiem), lecz „nieprzerwana ośnova starań” (KEN), kształtowanie „obyczajów co do ciała, zdrowia i sił” (Piramowicz), „intencja pedagogiczna” (Znaniński). Był to przewrót myślowy, który radykalnie odmienił kierunek badań, treść fachowej literatury, konstrukcję programów opartą na teorii osobowości. Przypisywanie mi autorstwa owej tezy jest błędem, bo kłaniać się trzeba wysokiej myśli polskiego Oświecenia. Moją zasługą jest spojrzenie wstecz i komunikatywny przekaz.

Przy okazji wtrąciłem się do permanentnej dyskusji nad semantyką terminu „wychowanie fizyczne” demaskując jej niespójność, bo – jak pisałem – człon pierwszy dotyczy osobowości, drugi zaś ciała, które na wychowanie jest głuche i ślepe. Tym sposobem uwolniłem obydwa człony z cudzysłowów, które – w subtelnych rozprawach – asekurowały tę kontaminację.

Elementy tych operacji były mi pomocne w pracy nad wychowaniem zdrowotnym, bo to co zastaliśmy w szkole polskiej ograniczało się do śladowej higieny, zewnątrzpochoďnej oświaty sanitarnej i samorządnej pracy lekarzy i pielęgniarek. W warunkach odcięcia od Zachodu trzeba było budować na myśli rodzimej, przekształcić to co zdydaktyzowane i epizodyczne w proces obejmujący całą osobowość. I tu znów zaufałem

księdzu Skardze, że „historia to mądrość ludzi wiele w kupę złożona”. I nie zawiodłem się. Potwierdza to pięć książek biograficznych o prekursorach i pionierach promocji zdrowia w Polsce, a potem tomy monograficzne, zwłaszcza krakowskie wydanie w dwóch woluminach. Podejrzewam, że liczne dziś szkoły promocji zdrowia obywają się bez fundamentu, a praktykują wyważanie otwartych drzwi. Jeżeli inne dokonania kwitowałem uzasadnioną skromnością, to samotny mój trud w zakresie historii kwituję uzasadnioną dumą.

Podkreślając wspólnotę wychowania zdrowotnego z wychowaniem fizycznym nie zaniedbałem trudu, by wykazać co je dzieli. Efekt przemysłu wyraziłem lakonicznie: to pierwsze jest monoteliczne, czyli nastawione na jedną wartość, drugie zaś politeliczne, zgodnie z aksjologią kultury fizycznej, która obejmuje też wątki ikaryjskie.

Gdy otworzyło się okno na świat, ruszyli ławą amatorzy-entuzjaści, dla których wszystko co z importu było objawieniem. Nigdy w dziejach naszej dziedziny nie było tylu stowarzyszeń zajmujących się zdrowiem publicznym, nigdy tak dosłownie nie realizowano hasła: nasze zdrowie w naszych rękach. Tę fazę nazwać wypada ludową wersją promocji zdrowia. Gdyby się ustaliła, grałaby rolę społecznego wsparcia. Niestety, cały ten ruch okazał się efemerydą, bo dobosze szybko opadli z sił.

W tym czasie specjaliści pracowali już nad przebudową modelową stosownie do nowych realiów. Niektórzy z nich mieli już wcześniej kontakty z Zachodem, odbyli podróże studyjne, a nawet praktykę, na przykład w Australii. Byli więc świadomi, że promocji zdrowia z jej ramieniem edukacyjnym nie robi się tak łatwo, szybko i przyjemnie.

Po zwykłych w takich przypadkach tarcich teoretycznych przyjęto za dewizę, że postęp czerpie z trzech źródeł: z dorobku rodzimego, z wzorów obcych i własnych, oryginalnych pomysłów. Jest to jasno wyłożone w akademickim podręczniku edukacji zdrowotnej.

Co do mnie, to w dalszym ciągu grałem rolę suflera dostarczając informacji z polskiej historii, by podnieść samopoczucie tych, którzy wchodzą

do struktur i programów międzynarodowych. W kwestie merytoryczne wtrąciłem się tylko dwa razy. Przestrzegłem mianowicie, że przyjęcie syntetycznego terminu „edukacja” zaciera tę ważną różnicę, która zachodzi między dyspozycjami instrumentalnymi i kierunkowymi, a więc kształceniem i wychowaniem sensu stricte. Jest więc podstępnie wygodny, lecz naukowo nieoperatywny.

A drugi raz zabrałem głos w sprawie aksjologii zdrowia. Otóż każdy ma prawo umieszczać zdrowie na skali wartości wedle swojego uznania. Pomijając skrajności, tj. abnegację i hipochondrię, będzie ta wartość wędrować po skali odwrotnie do zasobów zdrowia: w górę – gdy chorujemy, w dół – gdy nic nam nie dolega. Obok tej osobistej, labilnej hierarchii budujemy drugą, stabilną, którą odnosimy do naszych bliźnich. Przez wychowanie dąży się do tego, by cudze życie i zdrowie były wartościami bezwzględными.

Nauka o tych dwóch skalach aksjologicznych – prywatnej i społecznej – należy do istotnych punktów wychowania zdrowotnego.

To wszystko, co dotąd powiedziałem, to ciągi myślowe dla mnie już zamknięte, dla innych otwarte na krytykę lub twórczą kontynuację. Aliści uwiera mnie jeden, dyskutowany dziś, temat pod hasłem PROCES. Zainspirowany cytowaną już definicją w Ustawach KEN („nieprzerwana ośnova starań...”), szukałem oparcia w prakseologii, w ogniwach dobrej

roboty. Pierwsze, tj. diagnozę, pięknie wyartykułował Śniadecki, i to jest niezbywalne wiano dla wychowania fizycznego i zdrowotnego zarazem. Idea procesu spotkała się z uznaniem, była rozwijana i pogłębianą najlepszymi piórami. Dziś mnożą się głosy negujące nie tylko realność, ale też sens procesu. Pierwszą warstwę tej krytyki możemy pominąć jako banalną, gdyż dotyczy powszechnego rozżiewu między tym co zamierzone, możliwe i praktykowane. Nie ma takiej dziedziny ani instytucji, która by osiągała taką adekwatność.

Druga warstwa krytyki jest poważniejsza, bo atakuje biotechniczny charakter procesu, dehumanizację. To prawda, że w swych początkach pomysł procesu trzymał się ówczesnej teorii wf, ale już w książce zbiorowej „Proces wychowania fizycznego” (1972) mamy dość dowodów na szersze, przychylne humanistyczne podejście.

Z problemem procesu wf muszą się uporać specjaliści. Państwu zaś daję zadanie domowe: Czy proces można też odnieść do wychowania fizycznego? (a wydaje się to potwierdzać kaskada programowa). I drugie pytanie: Czy wychowanie zdrowotne, w całości lub fragmentach, poddaje się algorytmizacji? Dziękuję tym, którzy o tym pomyślą mnożąc pytania i redagując je po swojemu.

Punktem kanonicznym takich rozmów są rady seniora. Przyjdzie mi to niełatwo, bo zawsze miałem awersję do mentorstwa, tym bardziej na starość, gdy ryzykuje się rady anachroniczne. Będzie to więc jedynie garść luźnych uwag. Mając w pamięci zdanie Bartoszewskiego o dwojakim znaczeniu wyrażenia „co się opłaca”, obiecuję, że nie udzielię rad przewrotnych ani cynicznych.

Uwaga 1. Tak jak w sporcie fair play ma dwa poziomy, tak w nauce zapożyczenia skwitowane to zwykły obowiązek, ale wskazanie źródła inspiracji to już cnota, zwłaszcza gdy jest to inspiracja do przeciwnego zdania.

Uwaga 2. Nauka chętnie zasila się aforyzmami i poezją, ale to co wyrażono językiem sztuki, trzeba przekodować na język dyskursu, oczyścić z metafor i hipostaz, sprawdzić logikę.

Uwaga 3. Utrapieniem nauki jest uwodzenie pięknoślowiem. Strzeżcie się lekkich piór, bądźcie czujni.

Uwaga 4. Od rygorów dyskursu po części zwalnia eseistyka, która – może – dlatego – dominuje w naukach humanistycznych. Nie ma ona prawa wchodzić in crudo w obieg myśli racjonalnej, stawać w szeregu rozpraw, studiów i traktatów. Raz poważylem się na szkice, ale znakomici Czytelnicy podnieśli ich rangę i z tej skromnej broszurki zrobili użytek. Na ucho dodam, że Racibórz odegrał w tym sztabową rolę.

Uwaga 5. Przymus oryginalnej twórczości i niska punktacja takich gatunków jak polemika i recenzja powodują uwiad krytyki naukowej. Każdy pisze swoje nie tracąc czasu na taką taniochę.

Uwaga 6. Na łamach „Polityki” tak pisałem: Absolwent kursu szybkiego czytania przeczytał ramotę „O obrotach sfer niebieskich” w cztery i pół minuty z wysokim wynikiem 97% zrozumienia tekstu. Nie umiał tylko odpowiedzieć na pytanie, co się wokół czego kręci, bo to się akurat mieściło w owej trzyprocentowej reszcie. A mówiąc serio: szybkie czytanie to bezrefleksyjne polykanie informacji. Gdybym szybko czytał, nie doszłoby dziś do naszego spotkania.

Uwaga 7. Żal mi młodych, że pracują pod jarzmem buchalterów nauki, którzy punktuja wszystko co wymyślą, ustanawiają normy, rangują uczelnie, tolerują takie sprzeczności jak uniwersytety przymiotnikowe. Jak w świetle listy filadelfijskiej byłby wyceniony traktat Śniadeckiego, który funkcjonuje w nauce ponad dwieście lat, skoro był opublikowany po polsku i to w prowincjonalnej gazecie? Czy przebiłaby się do nauki odkrywczą i płodną definicja kultury fizycznej pióra Tatarkiewiczza pomieszczona – wstyd powiedzieć – w parergach.

Uwaga 8. Nauka nie jest Wersalem ani sztuką dyplomacji. Gdy kielkowało wychowanie zdrowotne, szukałem przymierza z oświatą sanitarną. Przesadziłem w tych zabiegach, napisałem coś (nie pomnę co) przeciwko sobie, a przymilnie wobec grupy Hanny Wentlandtowej. A ta pokazała klasę udzielając mi reprimendy za sofistykę. Lekcja ta wyleczyła mnie radykalnie z wszelkiej taktyki i minoderii. Dodać wypada, że do przymierza doszło, lecz już na zdrowej zasadzie.

Uwaga 9. Perfekcjonizm uchodzi za męczącą przywarę, lecz w nauce jest cechą rzetelnego twórcy. Tlen pracuje zawsze z pełnym przyłożeniem, produkuje teksty wyczelowane i odpowiedzialne. Ci zaś, co z niego dworują, publikują śmiało i dużo, dając produkt wątpliwej wartości.

Uwaga 10. (i ostatnia). Zapal naukowy i awansowy przymus prowadzić mogą do deformacji trybu życia, a także do odsuwania w nieokreśloną przyszłość spraw tak ważnych, jak troska o zdrowie i plany rodzinne. Konieczny jest więc namysł, czy sukces naukowy nie będzie zbyt drogo okupiony, czy bilans życiowy wypadnie pomyślnie.

Dziękuję Państwu za cierpliwość i życzę zdrowia,
Maciej Demel



Foto: G. Habrom-Rokosz

Instytut Studiów Edukacyjnych

Kilka słów wokół Jubileuszu 50-lecia pracy zawodowej Pani Profesor Gabrieli Kapicy

dr Gabriela Kryk, dr Janusz Nowak

Pani dr hab. Gabriela Kapica, profesor nadzw., niemalże cały okres swego aktywnego i pracowitego życia zawodowego poświęciła dziecku oraz szeroko pojętemu procesowi jego edukacji. Pedagogiczne credo, którym przesycona jest Jej pedagogiczna twórczość oraz działalność i które przekazuje nie tylko swym studentom, zawiera się w słowach Janusza Korczaka:

„Dzieciństwo czyni człowieka (...) Lata dziecięce są górami, z których rzeka bierze swój początek, rozpęd i kierunek. Jak śmiemy je lekceważyć (...) Bez jasnego, pogodnego dzieciństwa całe życie jest potem kalekie”.

Zainteresowania naukowo-badawcze i dydaktyczne Jubilatki obejmują szereg obszarów tematycznych, wśród których wyróżnić można przede wszystkim zagadnienie dzieciństwa, intensyfikację i optymalizację procesu edukacji elementarnej, proces alfabetyzacji dzieci, teorię i praktykę dziecięcej enigmistyki, pedagogikę twórczości, pedagogikę zabawy, a także problemy pedeutologiczne dotyczące nauczyciela przedszkola i klas początkowych - jego osobowość oraz proces profesjonalizacji.

Imponujący jest dorobek naukowy Profesor Gabrieli Kapicy. Jubilatka ma na swoim koncie prawie 200 publikacji. Są to prace zwarte, rozprawy,

eseje, recenzje, komunikaty z badań w pracach zbiorowych, artykuły w czasopismach krajowych i zagranicznych, a także hasła w encyklopediach – pedagogicznej i psychologicznej. Sporządziła dwie recenzje prac doktorskich oraz osiem recenzji wydawniczych. Stworzyła ponadto dwadzieścia projektów pomocy dydaktycznych dla przedszkola i klas początkowych (z których połowa, po wyprodukowaniu, została wprowadzona do praktyki edukacyjnej na tych szczeblach kształcenia).

Uczestniczyła czynnie w ponad czterdziestu zagranicznych konferencjach naukowych (Praga, Wilno, Bratysława, Olomuniec, Ostrawa) oraz w ponad



Foto: G. Habrom-Rokosz

siedemdziesięciu ogólnopolskich i międzynarodowych. W roku 1988 była jednym z trzech delegatów Polski na IV Sympozjum Ekspertów Nauczania Początkowego w Pradze (b. Czechosłowacja).

Ponadto wypromowała ponad 200 magistrów pedagogiki i prawie 80 licencjatów, a także dwóch doktorów.

Mając świadomość odpowiedzialności za jakość kształcenia młodych ludzi i rzetelne przygotowanie ich do wykonywania zawodu nauczycielskiego, przez dwadzieścia sześć lat sprawowała opiekę nad terenową, ciągłą praktyką pedagogiczną studentów edukacji wczesnoszkolnej w klasach I–III. Ma także udział w rozwoju Studenckiego Ruchu Naukowego, gdyż przez okres czternastu lat, z wyjątkowym zaangażowaniem, pełniła funkcję opiekuna *Koła Naukowego Pedagogiki Wczesnoszkolnej*.

Wskazując na różne obszary aktywności Pani Profesor, nie sposób pominąć faktu, że już jako studentka SN-u należała do przodującego w kraju Kręgu Instruktorów Zuchowych pod nazwą *Krotchwilni gęslarze*, funkcjonującego w raciborskim Hufcu ZHP. Będąc instruktorem zuchowym, czynnie uczestniczyła w licznych akcjach na szczeblu hufca, chorągwi oraz kraju, związanych z tzw. ofensywą zuchową, której celem było przyciągnięcie do zuchów jak największej liczby dzieci. Sprawując opiekę nad Studenckim Harcerskim Kręgiem Instruktorskim uczestniczyła w szkoleniu kadry instruktorskiej, prowadziła kursy, obozy i zimowiska dla przyszłych drużynowych ZHP.

Na uwagę zasługuje także Jej 35-letnia praca społeczna jako kuratora dla nieletnich w Sądzie Rodzinnym przy Sądzie Rejonowym w Raciborzu (1963–1998), a także intensywny udział w procesie dokształcania i wspierania kadry pedagogicznej: prowadzenia kursów, warsztatów, szkoleń rad pedagogicznych w szkołach podstawowych,

Z recenzji...

Opracowanie książki, w której podjęte zostały edukacyjne dylematy dzieciństwa uważam za inicjatywę bardzo cenną z dwóch powodów: przede wszystkim dlatego, że praca dedykowana jest wybitnej nauczycielce, która całe swoje zawodowe życie poświęciła doskonaleniu tej edukacji i przygotowywaniu kadr do jej realizacji – prof. Gabrieli Kapicy, ale także dlatego, że edukacja małych dzieci stanowi dla nas, pedagogów, ciągle rzeczywiste wyzwanie.

Zarysowane przez Autorów teoretyczne koncepcje, punkty widzenia, wspierane niejednokrotnie interesującym podejściem badawczym to z pewnością mocny atut przygotowywanej książki. Niewątpliwie bowiem praca jako całość ma walor teoriopoznawczy i wnosi określony wkład zarówno do nauk pedagogicznych, jak i w rozwój subdyscyplin zajmujących się zmianą dotychczasowych strategii edukacyjnych, co może przyczynić się do poszerzenia ich perspektywy badawczej. Jak się wydaje, praca posiada też duże znaczenie aplikacyjne. Wyniki zaprezentowanych badań, często ujęte w formie interesujących wniosków, mogą być z powodzeniem zastosowane w praktyce edukacyjnej małych dzieci. Propozycje metodyczne mogą służyć do modyfikowania i unowocześniania pracy przedszkola i szkoły. Niektóre wnioski mogą stać się impulsem do poszukiwań nowych, lepszych rozwiązań w zakresie wspierania rozwoju dziecka i przygotowania go do życia w przyszłości.

Podejmowane przez Autorów zagadnienia sprawiają, że praca w dużym stopniu ma oryginalny charakter. Niektóre z przedstawionych problemów rzadko stają się przedmiotem badań czy refleksji.

prof. nadzw. dr hab. Sylwia Badora

Recenzovaná kolektivní monografie věnovaná 50. výročí profesní kariéry prof. dr. hab.

G. Kapicy je zdařilým publikačním počinem, který čtenářům z řad odborné veřejnosti i studentům pedagogických oborů přináší kvalitní výsledky vědecké a badatelské práce významných představitelů polské i české předškolní a primární pedagogiky.

doc. PhDr. Josef Malach, CSc.

średnich i w przedszkolach oraz wykładów w ramach pedagogizacji rodziców w uniwersytetach dla rodziców. Ta szeroko zakrojona współpraca z różnymi instytucjami oświatowymi obejmowała głównie teren makroregionu południowego, a w szczególności województwo opolskie, katowickie (śląskie) oraz krakowskie (małopolskie).

Ponadto Pani Profesor jest członkinią dwóch Towarzystw Naukowych: Polskiego Towarzystwa Pedagogicznego oraz Polskiego Towarzystwa Animatorów Pedagogiki Celestyna Freineta. Jest szczególnie aktywna w pracach raciborskiego Oddziału PTP, w organizowanych konferencjach oraz seminariach. Natomiast swą freinetowską działalność realizuje poprzez współpracę z partnerską Szkołą Podstawową w Moszczance k/Prudnika, pracującą technikami C. Freineta. Uczestniczy w konferencjach i warsztatach freinetowskich, w imprezach i uroczystościach szkolnych. W szkole tej studenci III roku edukacji elementarnej corocznie odbywają praktykę obserwacyjną, w ramach której dyrektorka tej placówki, mgr Marzena Kędra, zapoznaje ich z założeniami pedagogiki C. Freineta oraz realizacją jej idei.

Pani Profesor w latach 1998–2001 wchodziła w skład Rady Redakcyjnej Kwartalnika „Nauczyciel i Szkoła”.

Nasza Jubilatka była wielokrotnie nagradzana. W roku 1982 otrzymała Złoty Krzyż Zasługi, a w roku 2012 Medal Komisji Edukacji Narodowej. Wyróżniana była także poprzez nagrody ministerialne i rektorskie - Uniwersytetu Opolskiego i Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Raciborzu.

50-lecie pracy zawodowej Pani dr hab. Gabrieli Kapicy, profesor nadzw. to szczególna okazja dla Jej przyjaciół z ośrodków krajowych i zagranicznych, współpracowników oraz uczniów, aby podjąć refleksję nad problematyką będącą polem zainteresowań Jubilatki. Owocem ich przemyśleń jest publikacja pn. *Edukacyjne dylematy dzieciństwa*, będąca zbiorem rozpraw, studiów oraz komunikatów badawczych, dotyczących zróżnicowanych, lecz związanych z edukacją dziecka, obszarów badań i analiz. Adresowana

jest szczególnie do pracowników nauki, studentów pedagogiki przedszkolnej i wczesnoszkolnej oraz nauczycieli-wychowawców tych etapów kształcenia.

Uroczyste wręczenie Pani Profesor *Księgi Jubileuszowej* odbyło się w dniu 12 października 2012, podczas inauguracji roku akademickiego. Było dopełnieniem *Listu Gratulacyjnego*, który Jego Magnificencja Rektor Państwowej Szkoły Zawodowej w Raciborzu dr hab. Michał Szepeławy, prof. nadzw. skierował do Dostojnej Jubilatki.

Podczas uroczystości nie zabrakło również słów podziękowania ze strony dr Ludmiły Nowackiej - przewodniczącej raciborskiego Oddziału Polskiego Towarzystwa Pedagogicznego, a także zaproszonych gości, których Pani Profesor spotkała na *pedagogicznym szlaku*.

Z okazji Jubileuszu składamy Pani Profesor gratulacje i wyrazy uznania dla rozlicznych osiągnięć w pracy naukowej, dydaktycznej i organizacyjnej oraz kształceniu pokoleń polskich dzieci, młodzieży i przyszłej kadry naukowej naszego kraju. Za wszystkie dotychczasowe dokonania, ponadprzeciętną pracowitość i sumienność, odpowiedzialność w podejmowaniu działań oraz twórczą postawę i konstruktywne uwagi, pragniemy wyrazić podziw i wdzięczność.

Dziękujemy Pani Profesor za szacunek i życzliwość, jakimi obdarza nas – współpracowników, studentów i osoby, z którymi współdziała i spotyka się na co dzień.

Ponadto życzymy Pani Profesor dużo zdrowia i sił tak niezbędnych w realizacji nowych przedsięwzięć życiowych i pedagogicznych. Niech zaowocują one kolejnymi sukcesami w życiu zawodowym, naukowym, a także osobistym.



12 marca 2012 r., w 18-tą rocznicę powstania Uniwersytetu Opolskiego, nasza Jubilatka została odznaczona Medalem Komisji Edukacji Narodowej. Na zdjęciu (od lewej): Prof. nadzw. dr hab. Gabriela Kapica, JM Rektor UO Prof. zw. dr hab. Krystyna Czaja oraz dr Alicja Kurcz z Instytutu Nauk Pedagogicznych UO

Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa
w Raciborzu



EDUKACYJNE
DYLEMATY
DZIECIŃSTWA

Redakcja: Gabriela Kryk
Michał Szepeławy



Magnificencjo Rektorze!

Wysoki Senacie!

Drodzy i Szanowni Współpracownicy!

Szczęśliwy, komu w życiu dano

Doczekać plonu swojej pracy

I ujrzeć myśl swą przechowaną,

I najpiękniejsze zdobyć wiano

Z kłósów, co niosą mu rodacy...

Adam Asnyk

Wyrażam tą drogą serdeczne podziękowanie za dowody pamięci oraz uznania dla mojej wieloletniej pracy pedagogicznej, jakimi były wyróżnienie nagrodą JM Rektora, jak i dedykowanie mi pamiątkowej księgi jubileuszowej, przygotowanej przez Przyjaciół, Współpracowników i Uczniów.

Czas życia ludzkiego – jak pisał Seneka - dzieli się na trzy okresy: na ten, który był, ten, który jest i ten który będzie. A Celestyn Freinet zalecał: Pokłoń się przeszłości i zakasuj rękawy dla przyszłości.

Zatem, kłaniam się nisko tej ponadpięćdziesięcioletniej przeszłości, dziękując wszystkim, których dane mi było spotkać na mojej życiowej i zawodowej drodze, a którzy sprawili, że przeszłość ta stała się czasem twórczym i jednocześnie szczęśliwym. Chcę wierzyć, że nie zmarnowałam tego czasu ani tego szczególnego daru losu, jakim jest dla mnie praca w zawodzie nauczycielskim.

Najserdeczniej dziękuję za pamiątkową księgę jubileuszową. To unikalne dzieło umysłów i serc drogich mi Przyjaciół uznaję za bezcenne, gdyż znaczy ono więcej niż jakiegokolwiek odznaczenie.

Dziękując za wszystko raz jeszcze ogładam się wstecz, by od jutra zakasać rękawy do pracy dla przyszłości.

Do zobaczenia na pedagogicznym szlaku!

Z wyrazami szacunku

Gabriela Kapica

Racibórz, październik 2012 r.

Instytut Studiów Edukacyjnych

Mgr Marzena Kędra

Dyrektorka Zespołu Szkolno – Przedszkolnego
w Moszczance

naszej partnerskiej Szkoły
zdobywczynią zaszczytnego tytułu

NAUCZYCIEL ROKU 2012



Mgr Marzena Kędra podczas uroczystości nadania tytułu Nauczyciela Roku

Foto: archiwum M. Kędry

Miło nam przekazać, że Pani **mgr Marzena Kędra**, Dyrektorka Zespołu Szkolno – Przedszkolnego w Moszczance, została laureatką tegorocznej XI edycji konkursu „**Nauczyciel Roku 2012**”, współorganizowanego przez tygodnik „Głos Nauczycielski” oraz Ministerstwo Edukacji Narodowej.

Placówka w Moszczance - **to nasza szkoła partnerska**, z którą wspólnie pracujemy od sześciu lat.

Uroczystość wręczenia nagród z okazji Dnia Edukacji Narodowej odbyła się 15 października 2012 r. w Zamku Królewskim w Warszawie. Gratulacje oraz podziękowania za pracę laureatce osobiście złożyła Minister Edukacji Narodowej Krystyna Szumilas, dodając:

Mamy wielu wspaniałych nauczycieli. Konkurs „Nauczyciel Roku” promuje tych najlepszych: ludzi z pasją, oddanych swojej pracy i uczniom, mądrze wychowujących i uczących.

Ku radości zebranych, laureaci poprzednich edycji konkursu zaśpiewali dla tegorocznej zwyciężczyni piosenkę hip-hopową własnego autorstwa, a także przydzielili ją w anielskie skrzydła i aureolę. Warto dodać, iż po raz pierwszy tytuł ten przypadł nauczycielce reprezentującej szczebel edukacji wczesnoszkolnej.

Podczas gali odczytano też list, który do tegorocznych finalistów konkursu „**Nauczyciel Roku**” wystosowała marszałek Sejmu Ewa Kopacz.

Z najserdeczniejszymi gratulacjami i słowami uznania zwracam się do Mistrzów. Wszystkich tych, którzy zostali Finalistami tegorocznego konkursu. Wyróżnienie to jest potwierdzeniem estymy i autorytetu, jakim się Państwo cieszyacie wśród dzieci i młodzieży. W dzisiejszych czasach to prawdziwy zaszczyt - napisała do nauczycieli marszałek Sejmu.

Laureatka od siedmiu lat kieruje Zespołem Szkolno-Przedszkolnym w Moszczance, w gminie Prudnik. Uznanie konkursowego jury zyskała za „humanizowanie edukacji”. Jest gorącą zwolenniczką nowatorskiego podejścia do szkoły i wychowania reprezentowanego przez francuskiego pedagoga Celestyna Freineta oraz Janusza Korczaka. Jest autorką wielu innowacyjnych programów edukacyjnych (np. „*Przyjazna szkoła*”, „*Nowoczesna edukacja - szkoła w działaniu*”, „*Smakowanie świata*”) wielokrotnie nagradzanych przez Ministerstwo Edukacji Narodowej, z powodzeniem realizowanych w szkole, której jest dyrektorką.

W 2008 roku stworzyła pierwszą „wirtualną klasę” - witrynę internetową prezentującą działalność i osiągnięcia uczniów. Regularnie organizuje też w Moszczance ogólnopolskie konferencje i seminaria dla nauczycieli, zarażając ich entuzjazmem i prezentując stosowane w szkole metody oraz techniki edukacyjne z zakresu pedagogiki C. Freineta.

Jako uczelnia kształcąca przyszłych nauczycieli bardzo wysoko cenimy sobie współpracę ze Szkołą w Moszczance. Zgodnie z podpisaną przez obie placówki umową o partnerstwie corocznie nasi studenci III roku edukacji elementarnej odbywają tam praktyki obserwacyjne. Są pełni uznania za nowatorstwo i kreatywność zarówno Pani Dyrektor, jak i całego Grona Pedagogicznego. Z niedowierzaniem stwierdzają, jak dalece organizacja

pracy dydaktyczno – wychowawczej oraz klimat emocjonalny w zwykłej wiejskiej szkole może się różnić od tej, jaką znamy na co dzień.

*

List gratulacyjny na ręce Laureatki skierował także JM Rektor naszej Uczelni Prof. dr hab. Michał Szepeławy.

Oto jego treść:

Pani

Mgr Marzena Kędra

Dyrektor Zespołu Szkolno - Przedszkolnego

w Moszczance

Wielce Szanowna Pani Dyrektor!

Z okazji przyznania Pani zaszczytnego tytułu „Nauczyciela Roku 2012”

w imieniu Senatu oraz kierownictwa Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Raciborzu, jak i całej społeczności uczelnianej składam Pani serdeczne gratulacje oraz wyrazy najwyższego uznania.

Czuujemy się ogromnie zaszczytleni tym, że Szkoła, którą Pani kieruje, jest naszą partnerską placówką oświatową, w murach której studentom edukacji elementarnej dane jest – w unikalnej, bo freinetowskiej atmosferze - kształtować swoją nauczycielską osobowość, rozwijać kreatywność, a nade wszystko – pomnażać swą pedagogiczną mądrość.

Głęboko wierzymy, iż akceptowane i pielęgnowane na co dzień przez Panią oraz Grono Jej wybitnych Współpracowników Freinetowskie wartości: „życie, miłość, odczuwanie, przeżywanie, rozumienie i uspołecznienie”, zaowocują dalszymi, znaczącymi osiągnięciami w jakże trudnej i odpowiedzialnej pracy dydaktyczno – wychowawczej.

Wierzymy także, że korzystając z Waszych cennych doświadczeń idee pedagogiki Celestyna Freineta w przyszłości znajdą także wśród naszych studentów godnych adherentów oraz kontynuatorów.

Życzymy Pani dalszych sukcesów, zdrowia oraz wszelkiej pomyślności.

Z wyrazami szacunku i poważania

Rektor PWSZ

Prof. nadzw. dr hab. Michał Szepeławy

Racibórz, październik 2012 r.

Instytut Neofilologii
Studenckie Koło Naukowe Bohemistów

Studenci bohemistyki w Czechach

Małgorzata Bonk - II rok filologii słowiańskiej

Co sprawia, że mój umysł jest w nieustannym ruchu?

Moja zdolność do znajdowania sobie wciąż nowych nauczycieli.

John Cage

Czy usłyszeliśmy coś, siedząc w dźwiękoszczelnym pokoju? Jeżeli tak, to co? Czy potrafimy chociaż przez chwilę nie myśleć? Z tymi pytaniami zmierzili się studenci filologii słowiańskiej o profilu czeskim na początku warsztatów, które odbyły się 6 listopada 2012 r. w Galerii Sztuk Plastycznych w Ostrawie. Prowadziła je animatorka Galerii – pani **Zuzanna Jasanová**. Później było coraz ciekawiej: zapisywanie swoich myśli, rysowanie dźwięków i w końcu pobudzanie kreatywności poprzez układanie krótkich informacji o sobie ze słów, którymi wcześniej scharakteryzowali nas inni ludzie. Kulminacją było zwiedzanie wystawy poświęconej Johnowi Cage-

owi z okazji setnej rocznicy jego urodzin i dwudziestej rocznicy śmierci artysty. Cage to amerykański kompozytor współczesny, który zasłynął nagraniem utworu 4' 33, czyli 4 minuty i 33 sekundy ciszy. Uważał, że w tworzeniu muzyki trzeba zrezygnować z podejmowania decyzji, które wyrażają osobowość kompozytora, bo o muzyce powinien decydować nie kompozytor, a przypadek. Cage to eksperymentator. Próbował wydobywać z instrumentów dźwięki, których wcześniej nie słyszano. Tytuł wystawy - *Membra Disjecta John'a Cage*. *Chceme něco říct o John'owi* - odnosi się do jego znanej metody wykorzystywania różnych źródeł inspiracji oraz do



Foto: archiwum PWSZ w Raciborzu

różnorodności wystawionych dzieł. W Galerii Sztuk Plastycznych możemy zobaczyć dzieła przyjaciół Cage’a oraz artystów młodego pokolenia, dla których twórczość Cage’a stała się inspiracją. Wystawa, którą można oglądać do 25 listopada bieżącego roku, przedstawia malarstwo, rysunki, grafiki, kolaże, zdjęcia, rzeźbę, filmy oraz instalacje.

Pobyt w Galerii zakończyło zwiedzanie wystawy dzieł sztuki, zakupionych przez Narodowy Bank Czeski na przestrzeni kilkudziesięciu lat. Pierwsza część wystawy to dzieła takich twórców, jak Alfons Mucha, Max Švabinský czy Oldřich Kulháněk. Przedstawiają one wartość nie tylko historyczną, ale również – i przede wszystkim – wysoki poziom artystyczny. Na drugą część składają się najlepsze prace z okresu pierwszej Republiki, z dominującym motywem krajobrazu. Jako że wystawa odbywa się w Ostrawie, prezentowane prace są związane tematycznie z tym regionem – tak nam bliskim.

To nie pierwsza wizyta studentów bohemistyki w Ostrawie. W grudniu

ubiegłego roku wzięliśmy udział w warsztatach Černá slunce. *Odvracení strana modernity 1927-1945* i zwiedziliśmy wystawę, prezentującą obrazy czterdziestu czołowych czeskich surrealistów, m.in. Toyen, Jindřicha Štyrského, Josefa Lady, Františka Drtíka, Františka Muziky, Františka Grossego, Karla Teigea czy Emila Fialy.

Wyjazdy naukowo-dydaktyczne zorganizowane zostały przez wykładowczynię filologii słowiańskiej o profilu czeskim: panie **mgr Justynę Kościukiewicz** i **dr Joannę Maksym-Benczew**.

Tradycyjnie, po warsztatach w Galerii, zjedliśmy obiad w *hospodzie* i zwiedziliśmy miasto, a także udaliśmy się do księgarni po pomoce naukowe. Wyjazd do Czech to przede wszystkim doskonała okazja do kontaktu z „żywym” językiem, do pogłębiania swoich wiadomości, dotyczących kultury i historii Czech.

Instytut Studiów Edukacyjnych Zakład Edukacji Elementarnej

Matematyka nauczana inaczej

dr Jerzy Nowik

W dniach 10-13 lutego 2012 r. odbyła się w Krakowie XXI Krajowa Konferencja Stowarzyszenia Nauczycieli Matematyki (SNM). Czym jest Stowarzyszenie organizujące coroczne spotkania, na które każdego roku przyjeżdża kilkuset nauczycieli matematyki z całej Polski, często na własny koszt, a czasem w ramach urlopu, bywa że bezpłatnego? Oprócz tego spotykają się na konferencjach regionalnych organizowanych przez oddziały SNM.

Wszystko zaczęło się w 1991 roku, kiedy prof. Wacław Zawadowski w porozumieniu z Janem Potworowskim, pracującym w West London Institut of Higher Education, zorganizował w ramach programu TEMPUS „*Recursion*” wyjazd 12-osobowej grupy nauczycieli matematyki do Wielkiej Brytanii. Poznali tamtejszy system edukacji matematycznej, programy nauczania na wszystkich poziomach kształcenia, wyposażenie szkół w środki dydaktyczne, zwłaszcza komputery, a także zapoznali się z działalnością ATM – Stowarzyszenia Nauczycieli Matematyki w Anglii. Zobaczyli matematykę taką samą jak w Polsce, ale inaczej nauczaną, a właściwie – poznawaną przez uczniów. Zetknęli się z inną organizacją pracy, np. szkoły bez drzwi, a nawet bez ścian, gdzie na korytarzu jest dobrze wyposażona podręczna biblioteka oraz magazynek środków dydaktycznych.

Spotkania z działaczami ATM stały się przyczynkiem do idei powołania podobnego stowarzyszenia w Polsce, które postawiło sobie za zadanie samokształcenie nauczycieli matematyki w innym zakresie niż robią to ośrodki metodyczne. Tam też powstał projekt statutu stowarzyszenia. Główne jego przesłanie oscyluje wokół hasła: nie kształcimy, tylko pokazujemy innym nauczycielom, jak można pracować na lekcjach matematyki inaczej, działamy na zasadzie wymiany doświadczeń – **nauczyciele dla nauczycieli**.

Po powrocie z Anglii nastąpiło formalne zawiązanie grupy inicjatywnej i rejestracja Stowarzyszenia. Oprócz działalności dydaktycznej postanowiono wydawać czasopismo „*Nauczyciele i Matematyka*”. Jesienią 1971 roku w Bielsku-Białej odbyło się pierwsze spotkanie otwarte nazwane Konferencją SNM, w której uczestniczyło 180 osób z całej Polski. Zajęcia miały charakter warsztatów prowadzonych przez nauczycieli dla nauczycieli, w których wszyscy mieli być aktywni. Siedemnaście warsztatów poprowadzili doświadczeni nauczyciele oraz goście z Anglii i Holandii. Dotyczyły one m.in. programów nauczania, metod pracy indywidualnej i grupowej, komputerów w nauczaniu matematyki, konstruowaniu sprawdzianów oraz zastosowaniu gier w edukacji matematycznej. Nowością był tzw. „warsztat otwarty” w formie całonocnej pracowni. Było to niezwykle doświadcze-

nie, gdyż uczestnicy mogli rozwiązywać problemy matematyczne przez 24 godziny - i co najważniejsze i najciekawsze - wciąż ktoś w niej pracował. Z czasem stało się to tradycją, z konferencji na konferencję popularność warsztatu otwartego rosła.

W Bielsku - Białej narodziła także koncepcja systematycznej współpracy nauczycieli zainteresowanych określoną problematyką dydaktyczną w formie tzw. grup roboczych. Grupy te zaczęły spotykać się kilka razy w roku, wypracowując interesujące materiały dydaktyczne popularyzowane później w formie artykułów w czasopiśmie „*Nauczyciele i Matematyka*” (NiM) oraz w samodzielnych publikacjach. Powstała m.in. grupa **indywidualizacji nauczania**, która wypracowuje metody użyteczne w tej formie dydaktycznej oraz popularyzuje je wśród nauczycieli. Grupa **komputery w nauczaniu matematyki** propaguje wykorzystanie technik informatycznych w edukacji matematycznej. Stowarzyszenie upowszechnia edukacyjne programy komputerowe, np. znakomity program do geometrii pn. CABRI. Grupa **kalkulatory graficzne** prowadzi m.in. szkolenia nauczycieli w zakresie wykorzystania kalkulatorów graficznych.

Współpraca z zagranicznymi stowarzyszeniami nauczycieli matematyki – w Anglii, Holandii i innych krajach – owocuje wizytami studyjnymi naszych nauczycieli w tych krajach oraz zajęciami prowadzonymi podczas konferencji krajowych przez nauczycieli z Anglii, Holandii, Danii, Hiszpanii i innych krajów. Okazuje się, że matematyka wszędzie jest taka sama, jednak metody pracy z dziećmi są inne, na inne aspekty edukacyjne kładzie się nacisk. Wspólnie uczymy się więc rozwiązywania zadań problemowych, nieschematycznych. Uświadamiamy sobie też, jak ważne jest poznanie osobowości ucznia, jego możliwości intelektualnych i - przede wszystkim – jak można rozwijać jego umiejętności matematyczne.

Z czasem Stowarzyszenie Nauczycieli Matematyki stało się organizacją opiniotwórczą i promującą nowe techniki kształcenia. Współpracuje m.in. z MEN w opiniowaniu projektów zmian w *Podstawie programowej*.

Niestety, MEN nie uwzględniła postulatów SNM.

Systematycznie rozszerzała się działalność wydawnicza Stowarzyszenia. Najpierw ukazał się kwartalnik „*Nauczyciele i Matematyka*” (NiM), a następnie drugie czasopismo „*Matematyka i Komputery*” (MiK), od kilku lat połączone w jeden tytuł NiM+TI („*Nauczyciele i Matematyka plus Technologia Informacyjna*”). Do dziś ukazało się ponad 80 numerów tego czasopisma. Autorami tekstów są przede wszystkim nauczyciele oraz znani dydaktycy matematyki, jak np. prof. Wacław Zawadowski, prof. Stefan Turnau i wielu innych. Wydawane są ponadto książki zawierające dorobek grup roboczych oraz propozycje dydaktyczne, łącznie ponad 20 tytułów.

Hitem wydawniczym były **Ziarenka matematyczne**, czyli cykl 4 książeczek z zadaniami udostępnionymi przez bratnią organizację ATM. Zadania – *ziarenka* – można rozwiązywać na każdym poziomie edukacyjnym metodami na nim dostępnymi. Rozwiązujący stopniowo dostrzegają w nich modele i struktury matematyczne. Były to wówczas dla nas zadania nowe, w dużym stopniu wymagające dostrzegania i formułowania problemów, a nie tylko stosowania schematów, algorytmów, koncentrujących się na obliczeniach rachunkowych. Hasło przewodnie „ziarenek” brzmi: **spróbuj, rozważ, zbadaj, znajdź**.

Przykładem może być jedno z najpopularniejszych zadań wśród członków SNM, zadanie o żabkach, które było rozwiązywane w grupie liczącej ponad 100 osób – połowa uczestników była pionkami czarnymi, a druga - białymi.

Zapraszamy Czytelników do rozwiązania zadania o żabkach!

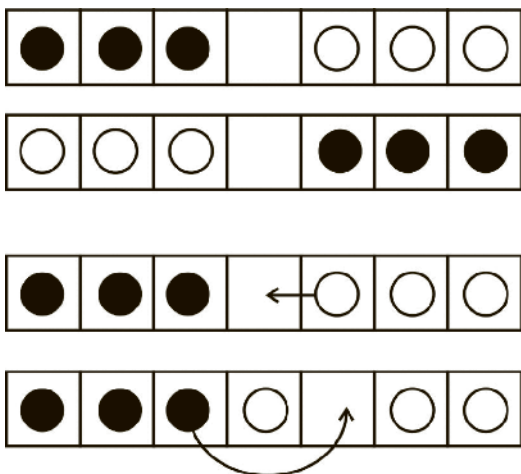
Spróbuj zamienić miejscami białe i czarne pionki.

Możesz przesunąć pionek na sąsiednie puste pole;

albo przeskakiwać przez sąsiedni pionek, lądując na pustym polu.

Jaka jest najmniejsza liczba ruchów potrzebnych do osiągnięcia tego celu?

Zbadaj ten problem dla innej liczby pionków..



Pierwsza konferencja krajowa w 1991 roku stała się głośna, znana w całej Polsce, głównie dzięki informacjom przekazywanym z ust do ust. W następnej - w Lublinie - uczestniczyło już 277 nauczycieli. Przyjęto zasadę, że konferencje odbywać się będą podczas ferii zimowych, każdego roku w innym ośrodku, by zmobilizować jak najliczniejszą grupę specjalistów. Powstały oddziały Stowarzyszenia, których dziś jest dziewięć. Organizują one własne konferencje regionalne, nieraz dwa razy w roku, gdyż takie jest zapotrzebowanie na nauczycielskie samodoskonalenie. Jednym z prężnie działających jest Oddział Katowicko-Częstochowski, który systematycznie

organizuje konferencje dla kilkuset nauczycieli z regionu.

Mimo braku informacji w mediach na następną konferencję krajową do Poznania przyjechało 443 uczestników. Cele konferencji, tej i wielu następnych, to m.in.:

- ukazanie nowych stylów nauczania matematyki na wszystkich szczeblach edukacji;
- uczenie się pracy w zespole zarówno w szkole, jak i poza nią;
- gry i zabawy w matematyce;
- ocenianie i egzaminy;
- upowszechnianie wartościowych doświadczeń dydaktycznych nauczycieli.

Podczas konferencji organizowane są konkursy zadaniowe dla uczestniczących nauczycieli oraz dla uczniów. Od kilku lat dla tych ostatnich prowadzony jest konkurs plastyczny pt. „*Jak widzisz matematykę*”. Bierze w nich udział zwykle po kilkaset osób z całej Polski.

Kolejne konferencje systematycznie rozszerzały problematykę o bieżące problemy edukacji matematycznej. Dyskutuje się więc o reformie edukacyjnej – o wprowadzeniu gimnazjum i zmiany podstawy programowej, o egzaminach powszechnych - nowa matura, egzamin gimnazjalny i sprawdzian w szkole podstawowej. Uczestnictwo w nich zaczyna się liczyć jako ważna forma doskonalenia związana z awansem zawodowym nauczycieli. Na konferencje, oprócz zaprzyjaźnionych już przedstawicieli z krajów zachodnich, przyjeżdżają też nauczyciele z Litwy i Węgier, którzy zamierzają zorganizować podobne gremia w swoich krajach.

Stowarzyszenie, we współpracy z PZU jako sponsorem, prowadzi następujące projektybadawczo - dydaktyczne: *Nowatorskie metody pracy z dziećmi i młodzieżą nie tylko na lekcjach matematyki* oraz *Zdolni matematycy*. Wspólnie z władzami Warszawy zrealizowano program Z matematyką do gwiazd. Projekt Współpraca Swansea i Śląska na rzecz procesu uczenia się to projekt realizowany przez Katowicko-Częstochowski Oddział SNM w ramach programu Comenius Regio „*Uczenie się przez całe życie*”. Partnerem lokalnym jest tu Kuratorium Oświaty w Katowicach. Dzięki współpracy z „*Fundacją Rodziny Maciejko*” w zakresie działań zmierzających do podnoszenia poziomu edukacji matematycznej opublikowano materiały z kilku ostatnich konferencji krajowych.

660 uczestników ostatniej, XXI krakowskiej konferencji SNM gościł Uniwersytet Pedagogiczny. Obrady przebiegały pod hasłem: **Zdolny matematycznie – twórczy w życiu**. Wykład inauguracyjny na temat: *Nauczyciel matematyki MML* (MML – rok 2050) wygłosił prof. dr hab. Marek Kordos. Wysłuchano ogółem 7 wykładów, ponadto przeprowadzono 138 warsztatów problemowych, niektóre dla kilku grup, no i oczywiście czynny był całodobowy „warsztat otwarty”.

Stowarzyszenie utrzymuje się ze składek członkowskich i dotacji sponsorów uczestniczących w konferencjach, takich jak np. wydawnictwa edukacyjne. Jego członkiem może zostać każdy, komu bliskie jest dobre nauczania matematyki, a więc nauczyciele i studenci matematyki oraz pedagogiki wczesnoszkolnej. Członkami mogą być również placówki edukacyjne i inne instytucje zainteresowane wspieraniem uczenia się matematyki. Zachęcamy zatem Czytelników do wstąpienia w jego szeregi!

Więcej informacji o Stowarzyszeniu Nauczycieli Matematyki:

www.snm.edu.pl

www.facebook.com/matematykasnm

*Trzy najciekawsze rozwiązania uwzględniające modele matematyczne będą nagrodzone. Podpisane rozwiązanie należy złożyć w sekretariacie Instytutu Studiów Edukacyjnych PWSZ, p. 231, z dopiskiem **ŻABY** - do końca stycznia 2013r.*

Studium Języków Obcych

Gry i zabawy językowe jako element lekcji języka obcego

mgr Katarzyna Stadnik

Gry i zabawy zwykle kojarzymy z czasem wolnym, odpoczynkiem od obowiązków, jednak, jeśli przyjrzymy się bliżej treściom gier, zauważymy w nich liczne wartości dydaktyczne. Rozwijają one spostrzegawczość, dokładność, kształtują wyobraźnię i silną wolę, przyczyniają się do ogólnego rozwoju ucznia.

Czym właściwie są gry i zabawy? W literaturze pedagogicznej terminy te używane są niekiedy jako synonimy, niekiedy zaś przeciwstawnie. Różnica między grą i zabawą nie jest zbyt wyraźna, czego dowodem jest brak rozróżnienia tych pojęć w niektórych językach, np. niemieckim (Spiel) czy rosyjskim (Igra). W języku polskim podobnie jak w angielskim, występuje rozróżnienie między „zabawą” (play) a „grą” (game). **Zabawa** to działalność spontaniczna i dobrowolna, której nie towarzyszą inne cele niż zadowolenie, natomiast **gra** jest to zabawa ujęta w określone reguły.

W ostatnim dwudziestoleciu upowszechniło się w literaturze pedagogicznej pojęcie gier dydaktycznych, w obrębie których znajdują się gry językowe wymagające używania języka obcego dla osiągnięcia określonego celu. Można wymienić dwa podstawowe cele gier – **cel dydaktyczny**, czyli wdrażanie systemu językowego i rozwijanie sprawności komunikacyjnych, oraz **cel wychowawczy**, dzięki któremu uczymy interakcji między uczestnikami oraz kształtujemy umiejętność podporządkowania się pewnym regułom.

Gry językowe mogą również pełnić liczne funkcje w procesie nauczania. Jedną z nich jest **funkcja organizacyjna**, która pozwala lepiej zaplanować czas ucznia i nauczyciela. W trakcie gry wszyscy uczniowie są aktywni, natomiast w tradycyjnych działaniach, np. Czytanie i tłumaczenie tekstu, najczęściej jedna osoba jest aktywna w danym momencie. Nauczyciel nie zawsze musi kontrolować cały przebieg gry – czasami może ocenić wynik końcowy. Uzyskany w ten sposób czas wolny od kontroli może wykorzystać na sprawdzenie zadania domowego. Inną ważną funkcją, którą pełnią gry na lekcji języka obcego, jest **funkcja motywująca**. Wykonywanie konwencjonalnych zadań pedagogicznych rzadko wynika z osobistych potrzeb uczniów, najczęściej zależy od motywacji zewnętrznej np. ocen. Dlatego ważny jest sposób wyznaczania zadań, aby uczeń odczuwał mniej przymusu. Łatwiej jest zaakceptować uczniom zadania wynikające z gry, choćby dlatego, że nie jest to zadanie stereotypowe. Jest, więc bardziej motywujące niż większość zadań pedagogicznych o charakterze instruowania, informowania czy naśladowania. Kolejną funkcją gier jest **funkcja poznawcza**, którą możemy podzielić na dotyczącą nauczyciela, który poprzez gry lepiej poznaje uczniów, może odkryć ich nieznane dotąd predyspozycje i zdolności. Natomiast uczeń pogłębia swoją wiedzę i umiejętność komunikowania się w języku obcym.

Gry, jednak, jak każde działanie pedagogiczne mogą wywołać niepożądane skutki związane głównie z niewłaściwym zachowaniem. W trakcie gry może się zdarzyć, że podekscytowani rozgrywkami uczniowie zaczną zachowywać się zbyt głośno przeszkadzając tym samym kolegom. Nauczyciel powinien stanowczo interweniować a nawet przerwać zabawę. Wymóg odpowiedniego zachowania może być zawarty w regułach gry, a wówczas łamanie ich można ukarać punktami karnymi a nawet dyskwalifikacją zawodnika.

Zdarza się, że w trakcie gry dochodzi do konfliktu rywalizujących stron. Najczęściej spowodowany jest celowym łamaniem reguł. Nauczyciel nie może w takim przypadku pobić, jest to niepedagogiczne, ponieważ oznacza zgodę na nieuczciwość.

Silna chęć wygrania bywa też przyczyną zachowań niespołecznych, np. odmowy wyjaśnienia zasad gry czy pożyczenia przedmiotu potrzebnego do gry. Badania dowodzą, że takie zachowanie częściej charakteryzuje uczniów dobrych. Wynika to z ich chęci obrony swojego prestiżu i obawy przed wzrostem prestiżu innych osób. Można ograniczyć takie sytuacje poprzez częstsze stosowanie gier zespołowych gdzie zarówno przegrana jak i wygrana rozkłada się na większą liczbę uczniów, dzięki temu nie jest przeżywana tak silnie. Metodą, która kształtuje prospołeczne zachowania uczniów dobrych, trudno godzącą się z porażką, jest stworzenie z nich zespołu ekspertów, którzy nie biorą bezpośrednio udziału w grze, lecz nadzorują jej prawidłowy przebieg.

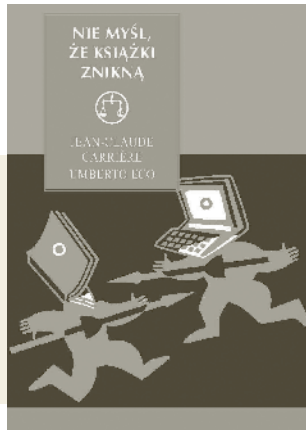
Niektóre gry nie nadają się do przeprowadzania w dużych grupach. Na przykład wszelkiego rodzaju gry eliminacyjne, w których przegrywający odpada. Uczniowie, którzy zostaną pierwsi wyeliminowani z gry, tracą zainteresowanie i mogą przeszkadzać innym uczestnikom. Również gry wymagające dużej ruchliwości mogą wymknąć się spod kontroli nauczyciela. Te gry wymagają ścisłego przestrzegania reguł i dyscypliny.

Zdarza się, że dziecko nie chce brać udziału w grze lub, że uczniowie znudzą się daną grą. Gra powinna sprawiać przyjemność i doprowadzać do realizacji określonego celu. Nie możemy więc ani zmuszać niechętnego ucznia, ani przeprowadzać tej samej gry kolejny raz, gdyż robienie czegoś ‘na siłę’ przekreśla ideę spontanicznej nauki.

Trudno jest zachować równowagę w działaniach pedagogicznych jak również trudno przewidzieć wszystkie ich skutki. Nawet lata praktyki nie pomogą, gdy napotkamy na opornych uczniów, których oczekiwaniom trudno sprostać. W mojej 10–letniej pracy z dziećmi klas I-III spotkałam się z całą gamą różnych zachowań i wiem, że nie ma jednego dobrego rozwiązania. Trzeba być przygotowanym na różne ewentualności i umieć zawsze znaleźć złoty środek.

I książki mają swój (powikłany) los

dr Joanna Kapica-Curzytek



Czy książka to tylko pewien etap w rozwoju kultury czy też – niczym koło – wynalazek doskonały w którym niczego nie trzeba i nie daje się zmienić? Jaki los czeka książkę w najbliższej przyszłości? Być może na to pytanie dużo trafniej odpowiemy, gdy się dowiemy jaką ma za sobą przeszłość?

Takiego zasięgu i tempa przemian, jakie obserwujemy w dzisiejszym świecie, jeszcze w naszej cywilizacji nie było. Co więcej, nader często wydaje się, że jakiegokolwiek próby uchwycenia istoty zmian w naszej współczesnej cywilizacji lub głębszego ich przeanalizowania z góry skazane są na niepowodzenie. Czy warto być w tej kwestii pesymistą?

Jean-Philippe de Tonnac przeprowadził wywiad-rzekę z dwiema wybitnymi postaciami świata kultury. We wspólnej rozmowie spotykają się Jean-Claude Carrière, francuski eseista i scenarzysta oraz Włoch Umberto Eco, pisarz i filozof, którego zresztą polskiemu czytelnikowi przedstawiać nie trzeba. Wiodącym tematem toczącej się rozmowy jest fenomen książki w kulturze człowieka na przestrzeni dziejów. Pierwszym wątkiem jest refleksja nad przyszłością książki: czy zniknie z rynku, wyparta przez nowe, coraz doskonalsze nośniki informacji? Czy doczekamy dnia, w którym nie zostanie wydrukowana na papierze żadna książka? Początek dyskusji obu panów wydaje się być dosyć przewidywalny, by nie rzec – banalny. Można by rzec, że echa ich przemysłów już gdzieś kiedyś słyszeliśmy: garść refleksji o tym, że nowe technologie szybko się starzeją, a nasza kultura stoi przed nowymi wyzwaniami toczącej się rewolucji technologiczno-komunikacyjnej nie wydają się być niczym odkrywczym.

Już się obawiałam, że poprzez cały wywiad obaj rozmówcy będą poruszać się utartymi ścieżkami, jednak okazało się, że te rozważania o przyszłości książki to punkt wyjścia do dalszych przemyśleń. Horyzont myśli poszerza się, zabierając czytelnika w fascynującą podróż w czasie i przestrzeni, do rozmaitych miejsc i wydarzeń w naszej kulturze, którym kiedykolwiek towarzyszyła książka. Dopiero tutaj odślania się erudycyjny talent obu intelektualistów: toczy się między nimi inspirująca gra skojarzeń nie bez przewrotnych prowokacji, a przy tym – na co warto zwrócić uwagę – nie próbują tu rywalizować ani przyćmiewać siebie nawzajem. Ten wywiad stanowi przykład niestety ginącego, ale jakże wartego ocalenia gatunku rozmowy istotnej, dialogu, w którym obie strony słuchają się wzajemnie i wspólnie chcą dojść do sedna diskutowanych zagadnień.

Obaj rozmówcy to erudyci, swobodnie poruszający się w świecie kultury i jej historii. Przytaczają wiele wydarzeń z historii literatury i filmu oraz historii powszechnej, odsłaniają także często nieznane epizody z biografii znanych ludzi. To sprawia, że lektura tego wywiadu wymaga intelektualnego wysiłku i być może pewnego przygotowania. Jednak niniejsza książka nie ma absolutnie nic wspólnego z „ciężkimi cegłami”, wszak obaj panowie, zaprawieni w wielu dyskusyjnych bojach, są od takich rozmów fachowcami: anegdota i historie opowiadane są soczyście i żywo, z niepowtarzalnym ciepłym i mądrym poczuciem humoru. Carrière i Eco zwracają na przy-

kład uwagę, że historia książki to nie tylko historia mądrości i geniuszu człowieka. Bo w książkach – jak w zwierciadle – odbijają się właściwości ludzkiej natury, zatem możemy z nich wyczytać „historię alternatywną”: dzieje ludzkiej głupoty, małości i narcyzmu człowieka. To jeden z moich ulubionych wątków tej rozmowy.

Książka jest elementem kultury, nośnikiem informacji, strażnikiem indywidualnej i zbiorowej pamięci. Poprzez analizę jej fenomenu obaj rozmówcy dokonują głębokiej refleksji nad kondycją człowieka i tworzoną przez niego kulturą. Dowiadujemy się sporo o powikłanych losach książek, o książkach zaginionych i ocalałych, o książkach przeczytanych i tych nieprzeczytanych, o dramatycznych nieraz dziejach bibliotek i prywatnych księgozbiorów. Padają przy tym ważne, choć rzadko zadawane pytania związane z naszą kulturą: na przykład, czy coś straciliśmy, ucząc się czytać? Czy odkryjemy jeszcze jakieś nieznane lub zaginione arcydzieła z czasów dawniejszych?

Na uwagę zasługuje jedno: przesłanie książki (co oczywiście zdradza już jej tytuł) jest optymistyczne. Carrière i Eco zbyt dobrze znają historię naszej kultury i potrafią wyciągać z niej wnioski, by obawiać się tego, co przyniesie w tej dziedzinie przyszłość. Podoba mi się, że potrafią mówić o tym bez lęku i goryczy, że nie straszą czytelnika kasandrycznymi wizjami świata bez książki. Króluje zdrowy rozsądek: nawet jeśli dzisiejsze technologie i nośniki informacji rozrosną się jeszcze bardziej na skalę dotąd nieznaną, to gdy nasz świat dotknie ewentualne awarie i kataklizmy (na przykład kryzys energetyczny) – książka pozostanie jedynym źródłem wiedzy, bo będzie można ją czytać choćby tylko w świetle dziennym...

Jest jeszcze jedna wspólna pasja, łącząca obu rozmówców, i jestem przekonana, że to również kształtuje ich optymizm i wiarę w doskonałość książki. Jest nią bibliofilstwo. Obaj kolekcjonują rzadkie i stare wydania interesujących ich książek. I ten wątek ich rozmowy jest niezwykle interesujący, gdy opowiadają o blaskach i cieniach kolekcjonowania starych woluminów, polowania na rzadkie okazy, albo też – o konieczności rozstawiania się z niektórymi... Carrière i Eco nie boją się, że książka wyginie, niczym rzadki gatunek rośliny, bo widzą w niej z jednej strony dzieło sztuki, a z drugiej – symbol pewnych wartości, związanych z kulturą człowieka. Znane są w naszych dziejach epizody, gdy książki były palone na stosie, ale z drugiej strony w naszej kulturze wielką rolę odgrywają księgi święte. Habent sua fata libelli – książki mają swój los. Zależy on od tego, w którym kierunku potoczą się zmiany w naszej cywilizacji...

Tekst ukazał się w magazynie kultury popularnej „Esensja” (www.esensja.pl), którego autorka jest stałą recenzentką. Przedruk za zgodą redakcji.

Studium Języków Obcych

Zagadkowy kącik językowy

Zapraszam do dobrej zabawy, jak zawsze z drobnymi nagrodami.

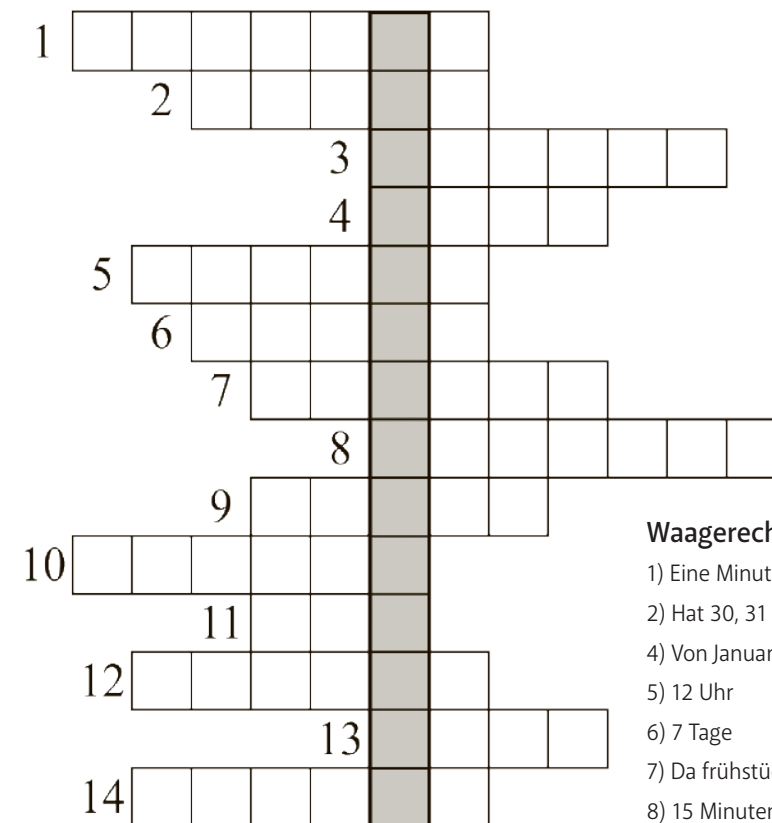
Dzisiaj krzyżówka z określeniami czasu.

Na rozwiązanie – hasło -czekamy 2 tygodnie po ukazaniu się Eunonii- rozwiązania proszę przesyłać na adres mailowy alina.zimna@pwsz.raciborz.edu.pl z nagłówkiem „zagadka”

Dla pierwszych 3 osób mamy nagrody rzeczowe.

Prezentowane zagadki są autorstwa wykładowców a także studentów. Zapraszamy więc do współpracy.

Alina Zimna



Waagerecht

- 1) Eine Minute hat 60
- 2) Hat 30, 31 manchmal 28 oder 29 Tage
- 3) 60 Minuten ist eine.....
- 4) Von Januar bis Dezember
- 5) 12 Uhr
- 6) 7 Tage
- 7) Da frühstücke ich
- 8) 15 Minuten
- 9) Um 20 Uhr sagst du "Guten" zur Begrüßung
- 10) Frühling, Sommer, Herbst und
- 11) 24 Stunden
- 12) Die heißeste Jahreszeit
- 13) 7.30 ist acht.
- 14) 60 Sekunden

Losung: Union

Nowości biblioteczne

Oto kolejny zestaw publikacji, które zasiliły nasz uczelniany księgozbiór.

Dziękujemy Pani Dyrektor i pracownikom Biblioteki PWSZ.

Redakcja

1. Bauman Z. (2012). Straty uboczne: nierówności społeczne w epoce globalizacji. Kraków: Wydaw. Uniwersytetu Jagiellońskiego.
2. Bednarski L., Urbanek A. (2012). Śmierć samobójcza: perspektywa kryminalistyczna i pedagogiczna. Kraków: Oficyna Wydawnicza „Impuls”.
3. Binnebesel J., Janowicz A., Krakowiak P. (red.) (2009). Jak rozmawiać z uczniami o końcu życia i wolontariacie hospicyjnym. Gdańsk: Fundacja Hospicyjna „Via Medica”.
4. Bloch P. (2011). Urojony Bóg Richarda Dawkinsa. Warszawa: Wydaw. Flavius.
5. Brandon L. (2012). Anatomia w urazach sportowych. Ćwiczenia i rehabilitacja. Warszawa: Wydaw. MUZA.
6. Domański J. (2010). Zarządzanie strategiczne organizacjami non profit w Polsce. Warszawa: Wolters Kluwer Polska.
7. Dylewski M., Filipiak B., Gorzałczyńska-Koczkodaj M. (2006). Finanse samorządowe. Warszawa: Wydaw. Naukowe PWN.
8. Godlewska-Bujok B., Miżejewski C. (2012). Ustawa o spółdzielniach socjalnych: komentarz. Warszawa: Zakład Wydawniczo-Poligraficzny Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej.
9. Grzenia J. (2012). Komunikacja językowa w Internecie. Warszawa: Wydaw. Naukowe PWN.
10. Ilg F.L., Ames L.B., Baker S.M. (2012). Rozwój psychiczny dziecka: od 0 do 10 lat. Sopot: GWP.
11. Kargul J. (2012). Upowszechnianie, animacja, komercjalizacja kultury. Warszawa: Wydaw. Naukowe PWN.
12. Karwat M. (2007). O złośliwej dyskredytacji: manipulowanie wizerunkiem przeciwnika. Warszawa: Wydaw. Naukowe PWN.
13. Kochan J. (2011). Studia z teorii klas społecznych. Warszawa: Wydaw. Naukowe Scholar.
14. Korczak J. (2012). Pamiętniki i inne pisma z getta. Warszawa: Wydaw. W.A.B.
15. Korczak J. (2012). Prawidła życia: pedagogika dla młodzieży i dorosłych. Warszawa: Ezop Agencja Edytorska.
16. Kron F.W. (2012). Pedagogika: kluczowe zagadnienia. Sopot: GWP.
17. Kupisiewicz C. (2012). Dydaktyka. Kraków: Oficyna Wydawnicza „Impuls”.
18. Lewowicki T., Suchodolska J. (red.) (2012). Dzieci i młodzież w procesie kształtowania postaw kulturowych: przewodnik po ścieżkach edukacji regionalnej, wiele – i międzykulturowej. Kraków: Oficyna Wydawnicza „Impuls”.
19. Marcjanik M. (2008). Grzeczność w komunikacji językowej. Warszawa: Wydaw. Naukowe PWN.
20. Medvedeve-Nathoo O. (2012). Oby im życie łatwiejsze było...: o Januszu Korczaku i jego wychowanku. Poznań: Wydaw. Naukowe UAM.
21. Newerla P., Wawoczny G. (2012). Zamki i pałace Bramy Morawskiej. Racibórz: Wydawnictwo i Agencja Informacyjna WAW.
22. Pierzchała E., Pierzchała J. (2011). Elementy prawa. Racibórz, Pietrowice Wielkie: Kolgraf Koloch.
23. Pratkanis A., Aronson E. (2008). Wiek propagandy: używanie i nadużywanie perswazji na co dzień. Warszawa: Wydaw. Naukowe PWN.
24. Retowski S. (2008). Bezrobocie i odpowiedzialność. Warszawa: Wydaw. Naukowe Scholar.
25. Seredyńska A. (2012). Zastosowanie psychoterapii psychodynamicznej w opiece, wychowaniu i resocjalizacji. Kraków: Wydaw. WAM.
26. Tokarski M. (1986). Metaloznawstwo metali i stopów nieżelaznych w zarysie. Katowice: Wydaw. „Śląsk”.
27. Wasiczek M. (red.) (2012). Tożsamość morawska: na pograniczu polsko-czeskim. Racibórz: Wydawnictwo i Agencja Informacyjna WAW.
28. Wierzbicka E., Wolański A., Zdunkiewicz-Jedynak D. (2008). Podstawy stylistyki i retoryki. Warszawa: Wydaw. Naukowe PWN.
29. Woynarowska B. (red.) (2012). Organizacja i realizacja edukacji zdrowotnej: poradnik dla dyrektorów szkół i nauczycieli podstawowych. Warszawa: Ośrodek Rozwoju Edukacji.
30. Woynarowska B. (red.) (2012). Organizacja i realizacja edukacji zdrowotnej: poradnik dla dyrektorów szkół i nauczycieli gimnazjum. Warszawa: Ośrodek Rozwoju Edukacji.



Wernisaż wystawy miejsca pomiędzy

- malarstwa dr Magdaleny Gogół – wykładowcy Instytutu Sztuki PWSZ, w poznańskiej Galerii Sztuki Współczesnej Profil Centrum Kultury Zamek

Foto: archiwum M.Gogół-Pesze

16 maja 2012 roku, jak to czasem bywa, trochę spóźniona (przecież nikt nie spodziewa się najgorszego, czyli dziesięciokilometrowych korków na czterystukilometrowej trasie z Rudy Kozielskiej do Poznania) dotarłam na miejsce, czyli do Centrum Kultury Zamek w Poznaniu, które to miejsce bardzo miło wspominam – w 2010 roku udało mi się bowiem odebrać tu pierwszą nagrodę w Międzynarodowym Konkursie Malarstwie Obraz Prześtrzeni Publicznej, a że wszystkie nasze działania – dobre i złe – mają swoje konsekwencje, jestem tu znowu. Tym razem, by otworzyć własną wystawę w miejscu, gdzie wystawiali się wielki ode mnie. Szczęście jest tym większe, że moja prezentacja bierze udział w poznańskiej Nocy Muzeów, a i na niektórych międzynarodowych kibiców ma szansę się złapać.

Wystawa nosi tytuł *miejsca pomiędzy*. We wstępie do jej katalogu napisałam tak:

Moje obrazy, jak każda twórczość, odzwierciedlają miejsce i czas. Moje miejsca i mój czas. Żaden system – państwowy czy społeczny nie wpłynął na mnie zbyt mocno, moje malarstwo jest słabo zaangażowane i ciągle pozostaje na wskroś egocentryczne.

Czasem wydaje mi się, że gdybym urodziła się 100 lat temu, malowałabym tak samo (to żadna rewelacja, bo maluję w dość klasyczny, tradycyjny sposób pod względem technicznym), ale wiem, że to nieprawda - wiele rzeczy, obrazów podoba mi się, czuję, że z jednymi mi do twarzy, innych nie lubię. Te, które wydają mi się moim wyidealizowanym rodzeństwem, mają na mnie wpływ.

Wszyscy jesteśmy zależni, obycy tylko od rzeczy dobrych.

Miejsca pomiędzy to miejsca ważne, jedyne, o których chcę teraz mówić publicznie. Stanowią znaki przestankowe - przecinki, kropki i myślniki pomiędzy tym, co ważniejsze, ale co zostaje w głowie. Alternatywna forma pamiętnika.

Miejsca pomiędzy czwartkiem i sobotą, Katowicami, Racibórzem, Trachami i Rudą Kozielską, pomiędzy tym, co mówię, a tym, co myślę, pomiędzy światłem a cieniem, pomiędzy moim egocentryzmem a altruizmem, pomiędzy racją moją a inną, dystansem.

Tu się spotkajmy, w pół drogi – w miejscach pomiędzy.



„Ocal mnie od pogardy, Panie!”

Autor muzyki do przejmującego tekstu Natana Tenenbauma, Przemysław Gintrowski, odszedł od nas niedawno, bo 20 października 2012 roku. Wraz z Jackiem Kaczmarskim i Zdzisławem Łapińskim wyśpiewywał swoim zachrypniętym głosem ten song, który przeszywa słuchacza do szpiku kości. Każda nuta tej modlitewnej prośby drży bardzo silną emocją. Każde jej słowo brzmi, jak gdyby zostało wyszarpane z poranionej duszy. To niezwykła pieśń. Gintrowski stworzył takich wiele. Był bezkompromisowym świadkiem naszych czasów. Artystą, który odrzucał wszystko, co miało choćby pozór tandety, popkulturowej, banalnej papki. Był przekonany, że w sztuce musi chodzić o sprawy najważniejsze, o podstawy egzystencji człowieka w wymiarze indywidualnym i zbiorowym (społecznym). Nawet w jego twórczości dla filmów komediowych (m.in. słynna kompozycja w serialu „Zmiennicy” w reżyserii Stanisława Barei) odnajdujemy te poważne tematy. Do ostatnich dni swego życia odważnie stawał po stronie wykipanych, wykluczanych, marginalizowanych. Był żarliwym patriotą, kochającym Polskę bezwarunkowo. Był człowiekiem prawym i szlachetnym. Mówienie o rzekomym braku ludzi niezastąpionych pobrzmiwa w przypadku takich osób jak Przemysław Gintrowski szczególnie okrutnym cynizmem.

Muzyczne wspominki



Foto: J. Halczewski

Przemysław Gintrowski

Foto: G. Habrom-Rokosz

Muzyka: Przemysław Gintrowski | Słowa: Nathan Tenenbaum

Każdy twój wyrok przyjmę twardy,
Przed mocą twoją się ukorzę,
Ale chroń mnie Panie od pogardy,
Od nienawiści strzeż mnie Boże.

Wszak Tyś jest niezmierzone dobro,
Którego nie wyraża słowa.
Więc mnie od nienawiści obroń
I od pogardy mnie zachowaj.

Co postanowisz niech się ziści,
Niechaj się wola twoja stanie,
Ale zbaw mnie od nienawiści,
Ocal mnie od pogardy Panie.